Cena egz. 20 groszy

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł miesięcznie; 8,85 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł miesięcznie; 10.00 zł kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł, zagranicę 9.25 zł miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) Oddział w Bydgoszczy 1299.

Wychodzi od roku 1907. — Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstawicielstw: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 89 | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 18 kwietnia 1939 r. | Rok XXXIII.

Niemieckie szanse i niemieckie „żądania“.

Niemcy są przekonani, że stworzyli największą potęgę w dziejach świata, ponieważ udało im się zająć Austrię, Sudety, Kłajpedę i zawładnąć narodem, któremu przewodził wielki rycerz p. Hacha. Mimo, że dla osiągnięcia tych celów nie potrzebowali oddać jednego strzału, *wysilek ich, liczony miarą niedojadania i powiększonej ilości pracy był ogromny i odpowiadał, lekko licząc, co najmniej dwom latom wojny.*

Jak wyglądają dalsze szanse powiększania owego „Grosslebensraum“?

Podstawą wszelkiej akcji jest człowiek, jego ilość i jakość. Niemcy na mężczyzn urodzonych przed 1900 rokiem liczyć nie mogą. Jest to żołnierz, który przeszedł wojnę i rewolucję. W części może być dobrym dowódcą, ale w masie elementem niebezpiecznym. Najsilniejszą grupę roczników stanowią *lata 1900—1913.* Ludzie w tym czasie urodzeni są bardzo liczni i mając od 20 do 33 lat życia urządzili hitlerowską rewolucję. Obecnie mają już lat od 25 do 38. Jeszcze można nimi wojować, ale za lat pięć będzie to już sama Landwehra.

Roczniki zrodzone po wojnie są coraz mniejsze. Teraz nie można liczyć na ten cud, że nim wojna się skończy, podrośnie młodzież i będzie jak po 1918 roku nadmiar rąk do pracy. *Teraz na miejsce wybitych przyjdą przerzedzeni metodami ograniczenia potomstwa.* Taki Wiedeń w 1938 roku doszedł do granicy *niecałych 6 urodzeń na tysiąc mieszkańców, gdy dla samego utrzymania ludności trzeba około 20-tu...*

Niemcy szafować życiem ludzkim nie mogą. Mogą grozić i posługiwać się maszynami, ale *tej piechoty, która tak ofiarnie nacierała na forty Verdun, nie wskrzeszą, bo jej nikt nie stworzy z samych jedynaków i mamisynków.* Z drugiej strony, aby mieć maszyny, trzeba posiadać i surowce i zadowolonego, ofiarnego robotnika na tyłach. Pod tym względem Trzecia Rzesza ma olbrzymie braki.

W angielskim kwartalniku „Royal Air Force“ znajdujemy stwierdzenie, że Niemcy potrzebują importu jednej piątej żywności spożywanej w tak notabene niedostatecznej ilości, rozporządzają jedną czwartą tych złóż rudy żelaznej, jaką posiadali w 1913 roku i muszą sprowadzać 60 proc. konsumowanej ropy naftowej. Cała produkcja rumuńska nie zaspokoi ich zapotrzebowania.

„Times“ drukuje list jednego z górników niemieckich, który skarży się na okropne warunki pracy i płacy. *Tydzień pracy został przedłużony do 53 godzin i jest obecnie najdłuższy na świecie.* Jednocześnie z uwagi na drożyznę artykułów żywnościowych spadła wysokość płacy. Górnicy uchylają się od pracy na skutek osłabienia sił. W ostatnich miesiącach Niemcy musiały nawet *sprowadzić pewne ilości węgla i koksu.* Ci, którzy nie chcą pracować, traktowani są jako sabotażyści.

Jeśli konieczna oszczędność w szafowaniu materiałem ludzkim odsuwa od Niemców nadzieje na krótką, gwałtowną lecz krwawą wojnę, *brak surowców i nurtujące w masach niezadowolenie* stwarza niemożność prowadzenia długiej wojny. Jeśli Niemcy natkną się na zdeterminowanego nieprzyjaciela — groźni w takich warunkach być nie mogą.

Rozpatrzmy teraz ich możliwości wojenne na zachodzie i wschodzie. Chara-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Roosevelt proponuje dziesięcioletni pokój!

Niemcy odpowiadają stekiem obelg.

Cały świat szykuje się przeciw państwom osi. Niemcy i Włochy stoją już zupełnie osamotnione i

SPOGLĄDAJĄ KU CZARNYM CHMUROM, GROMADZĄCYM SIĘ WOKÓŁ HORYZONTU.

Depesza prezydenta Roosevelta nie stanowi zapowiedzi zbrojnego wystąpienia — to byłoby najskuteczniejsze — ale jest bardzo mocnym i wymownym ostrzeżeniem. Państwa osi, odrzucając tą inicjatywę — Niemcy już się w głosach prasowych jej przeciwstawili —

STWARZAJĄ STANOM ZJEDNOCZONYM BARDZO WYGODNĄ PODSTAWĘ IDEOLOGICZNĄ DO DALSZEGO DZIAŁANIA.

Roosevelt już wszedł na tropy Wilsona i będzie ją musiał zakończyć

WYSŁANIEM SWYCH BATALIONÓW DO EUROPY, A PRZEDE WSZYSTKIM NIEZMIERNIE LICZNEGO LOTNICTWA I FLOTY.

Jeśli to się stanie, los obu faszyzmów będzie przesądzony!

Temu uderzeniu od zachodu na Niemcy sekunduje drugie od wschodu. Jak już w sobotę rano doniosły pisma londyńskie, rząd angielski zaproponował Sowietom zawarcie

UKŁADU WOJSKOWEGO ANGIELSKO-FRANCUSKO-SOWIECKIEGO.

Na podstawie tej umowy Sowiety zobowiązują się do stawienia do dyspozycji swej floty powietrznej, na wypadek w razie angielska gwarancja dla Polski lub Rumunii musiałaby wejść w życie.

Jest oczywiste, że dla Polski ta perspektywa nie jest najzupełniej radosna. Samoloty sowieckie nie mogłyby atakować Berlina aż z Mińska.

Gdyby ich bazy urządzić w Polsce, równałoby się to otworzenem drzwi dla pomocy, która mogłaby być wszystkim, tylko nie pomocą...

To jest jedna strona medalu. Druga mówi, że tonący brzytwy się chwyta. Nie my skoczyliśmy jednak na głęboką wodę. Wepchnęli nas na nią Niemcy i wpychają ostatnio rozsiewaniem straszliwych bujd o prześladowaniach ich mniejszości i takimi butnemi głosami jak „Frankfurter Zeitung“. W projekcie paktu lotniczego anglo-francusko-sowieckiego widzimy tylko owe klasyczne molierowskie:

„TU L'A VOULU GEORGE DANDIN“.
„TYŚ TEGO CHCIAŁ GRZEGORZU DYNDAŁO“.

Otóż Niemcy, wyzywając cały świat na udeptaną ziemię i drażniąc do żywego Polskę,

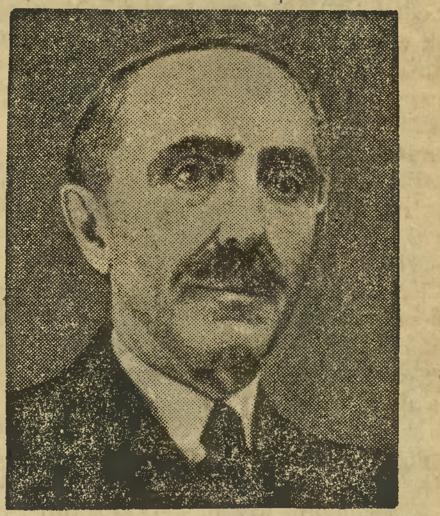
BĘDĄ — JAK BÓG NA NIEBIE — TYM DYNDAŁĄ... BĘDĄ DYNDAĆ!

Należy również zwrócić uwagę na coraz większe u nas zainteresowanie losem Litwy, która przechodziła ciężki kryzys wew-nętrzny w związku ze stłumieniem przygotowanego puczu germanofilów. Na szczęście Smetona nie okazał się ani Hachą, ani ks. Tisą. Ale czy to wystarczy? My nie chcemy niczego narzucać. Chcemy tylko przypomnieć, że

Unia lubelska łącząca Polskę i Litwę, była zawarta na wieki i nigdy, nigdzie i przez nikogo wypowiedziana nie została!

Bracia z Kowna, czy uprzytomniacie to sobie w chwili bieżącej. Czy znacie swą słabość i niemiecką pożądliwość?

Czy ryzykujecie swe istnienie w tym celu, abyśmy za Waszą nieroztropność cierpieć musieli?



Nowy premier rządu albańskiego Szekot Verlazi.

Waszyngton, 17. 4. Prezydent Roosevelt wysłał w ub. sobotę do kanclerza Hitlera oraz Mussoliniego depeszę z żądaniem

udzielenia gwarancji, że nie zaatakują oni zbrojnie ani też nie zajmą terytoriów lub kolonii czy protektoratu żadnego państwa niepodległego.

W telegramie swym Roosevelt stwierdza, że na całym świecie setki milionów ludzi żyje dziś w stałej obawie przed wojną a nawet przed szeregiem wojen. Roosevelt oświadczył, iż obawa ta oraz możliwości konfliktów stanowią poważną troskę narodu St. Zjedn., w imieniu którego przemawia. Wszyscy wiedzą, że wojna nawet ograniczona do półkuli europejskiej odbiłaby się poważnie i w St. Zjedn. i stąd pochodzi niepokój narodów całego świata.

W dalszym ciągu swego apelu prezydent Roosevelt stwierdza, że po naprężeniu ostatnich tygodni nastąpiło obecnie odprężenie, że zatem chwila teraźniejsza wydaje się być najstosowniejszą dla tego rodzaju wystąpienia, z jakim prezydent Roosevelt **zwraca się do Włoch i Niemiec.**

Należy zastanowić się nad sposobem rozwiązania problemów politycznych, ekonomicznych i społecznych przy pomocy metod pokojowych, a nie pod naciskiem gróźb. **Jak długo istnieje jakakolwiek groźba, tak długo nie jest możliwe rozstrzygnienie tych wszystkich spraw.**

Prezydent proponuje zatem zwołanie konferencji światowej, która rozpatrzy zarówno problem redukcji zbrojeń, jak i inne zagadnienia międzynarodowe, nie wcześniej jednakże

zanim państwa zainteresowane z jednej a Niemcy i Włochy z drugiej strony nie udzielą sobie wzajemnej gwarancji nieprowadzenia wojny przez lat dziesięć.

Prezydent Roosevelt żąda zatem, ażeby Niemcy i Włochy udzieliły gwarancji następującym państwom: Finlandii, Estonii, Łotwie, **Litwie,** Szwecji, Norwegii, Danii, Holandii, Belgii, Francji, Anglii, Portugalii, Hiszpanii, Szwajcarii, księstwu Liechtenstein, księstwu Luxemburg, **Polsce,** Węgrom, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii, Sowietom, Grecji, Turcji, państwom arabskim, Syrii, Pa-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Lekka jazda arabska w Trypolisie.



Na cześć swego gościa — Goeringa zorganizował włoski marszałek Balbo w pustyni libijskiej popisy „spahisów“ czyli lekkiej jazdy, złożonej z krajowców.

Niemieckie szanse i niemieckie „żądania".

(Ciąg dalszy).

kteryzują się one istnieniem dwóch linii obronnych. I tak, jak to się dzieje na wojnie *w razie złamania pierwszej, można się spodziewać, że z drugiej wyjdzie zwycięski kontratak.*

Wyobraźmy sobie, idąc za *śmiesznie* dufną propagandą niemiecką, że armia Trzeciego Reichu zwycięża bezpośrednich sąsiadów, t. j. Francję i Polskę. (Przypuszczenie w założeniu niewykonalne!). Napotyka się wówczas na Anglię i na Rosję. *Gdyby na zachodzie Niemcom udało się nawet wpędzić armię francuską w wody oceanu Atlantyckiego, nawet wówczas nie mogliby oni nic zdziałać przeciw Anglii. Nie posiadają floty i nie potrafiliby nawet wymusić od Anglików... oddania im francuskich kolonij.*

Gdyby Niemcy w naszej części Europy osiągnęły podobny sukces i wtłoczyły po morderczej walce, resztki armii polskiej w granice Sowietów, stanęłyby oko w oko z państwem ponurej anegdoty. Co powiedzieliby wówczas choćby ci, niegdyś tak skomunizowani górnicy niemieccy zmuszani dziś do pracy ponad siły? Czy przywódcy Trzeciego Reichu, znający nastroje dołów, *tak niedawno i tak połowicznie nawróconych* na narodowy socjalizm, mogą mieć odwagę *na prowadzenie wojny, która w razie zwycięstwa otwarłaby im samym tylko drogę na szubienicę?*

Takie to piękne rezultaty mogą Niemcy osiągnąć w wojnie na swych granicach wschodnich i zachodnich. *Walcząc na dwa fronty mogą jedynie powtórzyć doświadczenie lat 1914—1918 w jeszcze większym zakresie, z jeszcze straszliwszym załamaniem.* Jedyną zaś nadzieję mogłyby mieć w walce na jednym terenie. Mogą np. razem z Włochami rozpocząć dłuższy taniec dokoła pobrzeży morza Śródziemnego, albo mogą naciskać na państwa bałkańskie. Ale iść na łamanie linij Maginota: *francuskiej z betonu i żelaza, a naszej z hartowanej woli i szalonego męstwa* — znaczy dla nich kroczyć z zawiązanymi oczyma ku przepaści.

Zastanowić się teraz należy, jak w takich warunkach mogły powstać pogłoski o „niemieckich żądaniach" pod adresem Polski. *Niemcy wszystko, co zyskały w ostatnich czasach mają do zawdzięczenia, niestety, postawie Polski.* Obecnie nic się nie zmieniło. Jeśli nie chcą utonąć w wojnie na dwa fronty mogą Polsce coś ofiarowywać, ale nigdy nic od Polski żądać. Gdyby więc prasa światowa pisała, że Niemcy proszą Polskę o zachowanie dalszej neutralności i w zamian za to dają to, tamto lub owo — możnaby zrozumieć takie postępowanie. Jeśli jest akurat odwrotnie, mamy do czynienia tylko z głupotą, idącą na rękę niemieckiemu bluffowi, równie nieprzyzwoitemu, jak przejrzystemu. Niemcy wiedząc bowiem, że musiałyby wobec Polski zająć stanowisko proszącego i to bez nadziei na otrzymanie czegokolwiek z uwagi na brak zaufania, jakim ich cały świat obdarza, przybierają dufną minę „nigdy niezwyciężonych przy zajmowaniu Austrii i Czech".

Tym można w Polsce straszyć tylko stare baby.

Nasza pozycja wobec Niemiec pozwala nam tylko na traktowanie z pogardą plotek o „żądaniach".

St. Strąbski.

Nowe postanowienie francuskie.

Paryż, 17. 4. (PAT). W niedzielnym dzienniku ustaw opublikowane zostały dwa dekrety, uchwalone na ostatnim posiedzeniu rady ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych Sarraut, z których pierwszy przewiduje ścisłą kontrolę władz nad stowarzyszeniami zagranicznymi we Francji, drugi **zaś rozciąga obowiązki służby wojskowej na cudzoziemców bez obywatelstwa lub też obywateli obcych, korzystających z prawa azylu.**

Goering w Rzymie.

Rzym, 17. 4. (PAT.) Wczoraj o godz. 13 min. Ciano wydał śniadanie na cześć Goeringa i jego małżonki. W śniadaniu uczestniczył szereg przedstawicieli partii faszystowskiej oraz wojska. Wieczorem **min. Ciano przyjmował Goeringa w pałacu Chigi.**

Roosevelt proponuje dziesięcioletni pokój...

(Ciąg dalszy)

lestynie, Egiptowi, Persji, Irakowi oraz Irlandii.

Prezydent przestrzega Włochy i Niemcy, że przyszła wojna będzie również straszliwa w skutkach dla państw zwycięskich, jak i zwyciężonych, lub neutralnych.

Waszyngton, 17. 4. Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że robi wszystko, by zapobiec wybuchowi nowej wojny.

Tekst telegramów wysłanych do Hitlera i Mussoliniego został zakomunikowany **wszystkim przedstawicielom dyplomatycznym Stanów Zjednoczonych na świecie, w celu zakomunikowania narodom wszystkich państw.**

Paryż, 17. 4. (PAT.) Cała prasa paryska bez różnicy przekonań, nie wchodząc w ocenę możliwości praktycznych realizacji propozycyj zawartych w orędziu prezydenta Roosevelta, stwierdza, że skutkiem wystąpienia szefa rządu amerykańskiego **powinno być wyjaśnienie sytuacji międzynarodowej i dokładne ustalenie odpowiedzialności.** Jeżeli Niemcy odrzucą propozycję, wówczas będą mieli całą opinię amerykańską przeciw sobie. Ta ostatnia ewentualność — podkreśla prasa — może być najważniejszym rezultatem wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych. Odmowa Niemiec może przynieść w konsekwencji — jak stwierdza szereg dzienników — **modyfikację amerykańskiego prawa o neutralności.** Prezydent Roosevelt — ciągnie dziennik „Petit Parisien" — wybrał odpowiednią chwilę na swe wystąpienie.

Nie wchodząc w jakim stopniu interwencja prezydenta Roosevelta może być uwieńczona powodzeniem, na jakie zasługuje — pisze p. Bailby, naczelny publicysta prawicowego „ Le Jour", musimy stwierdzić, że prezydent Stanów Zjednoczonych rzuca na szalę dyskusji międzynarodowych **najwyższe walory moralne, a mianowicie: sumienie i rozsądek.**

Prasa paryska jednomyślnie wyraża przypuszczenie, że gwałtowny ton prasy niemieckiej nie pozwala żywić jakichkolwiek złudzeń co do stanowiska Berlina. Korespondent paryski „Parissoir" oświadcza, iż gwałtowna reakcja prasy niemieckiej na wystąpienie prezydenta Roosevelta jest **tak wyraźna, że nie należy już oczekiwać żadnych komentarzy kół politycznych Berlina, czy Rzymu.** Głosy dzienników niemieckich — oświadcza korespondent — są dostatecznie dokładne i dają pojęcie **o istotnych nastrojach czynników odpowiedzialnych Trzeciej Rzeszy.**

Bezczelne pytania.

Berlin. 17. 4. (PAT.) „Berliner Morgenpost" w inspirowanym artykule zwraca się do prezydenta Roosevelta z następującymi pytaniami: 1) czy chce pan przez swoje podjudzające przemówienia i wyraźne mieszanie się w sprawy wewnętrzne Europy **rozpętać wojnę przeciw Niemcom i Włochom?**

2) czy chce pan podjudzać naród amerykański do zburzenia **najmocniejszych filarów europejskiego porządku: Niemiec i Włoch?**

3) czy chce pan przez swą agitację podjudzać państwa europejskie do wojny w tym celu, by **zarobić na dostawach broni i gazów trujących** i w ten sposób zatrzeć skutki swej błędnej polityki?

4) jeżeli pan tego nie chce, to czemu pan w najbezwstydniejszy sposób od r. 1933 szczuje przeciwko narodowi niemieckiemu?

5) czemu pan przez popieranie bojkotu żydowskiego **pogrzebał handel amerykańsko-niemiecki.** Jeżeli pan oczekuje — pisze autor — że pański apel zostanie potraktowany poważnie, a nie jako szwindel propagandowy, musi pan złożyć dowód swej dobrej woli. Dopiero wówczas będziemy z panem dalej rozmawiać.

„Zbrodnicza gra".

Berlin, 17. 4. (PAT.) Głosy niedzielnej prasy niemieckiej są niezwykle ostre i nie szczędzą superlatywów **w negatywnej ocenie wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych.** Apel prezydenta oceniany jest jako **pociągnięcie w „zbrodniczej grze polityki okrążenia".** Należy sobie zadać pytanie — oświadczają dzienniki niemieckie — czy Roosevelt od samego początku nie był świadom niemożliwości wykonania swej propozycji. Nie wątpimy bowiem, że chodzi tu **o wyrafinowany manewr polityczny,** uzgodniony dokładnie w ramach polityki okrążenia między Waszyngtonem, Londynem, Paryżem i Moskwą.

Berlin, 17. 4. (PAT.) „Deutsche Diplomatisch-politische Korespondenz" pisząc w sprawie telegramu Roosevelta stwierdza m. in.: Narody Europy Środkowej, a zwłaszcza Niemcy, uczyniły zbyt złe doświadczenie z przesiąkniętymi morałami deklaracjami amerykańskich mężów stanu, aby nie ustosunkować się z najgłębszym podejrzeniem do tego telegramu. Jeśli chodzi o osobę samego prezydenta — pisze w dalszym ciągu „DDPK" — **to dawał on już od lat wyraz swej solidarności z ideowymi przeciwnikami Niemiec, zwłaszcza zaś z bolszewizmem.**

Pakt lotniczy anglo-francusko-sowiecki.

Londyn, 17. 4. (PAT.) Londyńskie koła polityczne twierdzą, że wczorajsza rozmowa jaką przeprowadził ambasador brytyjski w Moskwie sir William Seeds z Litwinowem **posunęła sprawę porozumienia sowiecko-brytyjskiego naprzód.** Oczekiwana jest w tej sprawie jeszcze druga rozmowa.

Po wczorajszej rozmowie ambasadora Seedsa z Litwinowem, korespondenci dyplomatyczni „Obserera" i „Sunday Times", zamieszczają pełne informacje. Korespondent „Obserera" stwierdza, że dokładny charakter propozycji brytyjskiej, przedstawiony wczoraj przez ambasadora Seeds Litwinowowi, nie został ujawniony. Rozmowa wczorajsza wyjaśniła — zdaniem korespondenta — fakt, że **rząd rosyjski w zasadzie gotów byłby rozszerzyć wciąż istniejący pakt sowiecko-francuski przez włączenie doń Wielkiej Brytanii,** ale byłoby rzeczą przedwczesną oczekiwać, że kompletne porozumienie mogłoby w tym krytkim czasie zostać osiągnięte zanim dalsze szczegóły będą zbadane. Omówione być musi m. in. czy proponowany pakt wzajemnej pomocy obowiązywać ma także na Dalekim Wschodzie. Inną trudność stanowi **zastrzeżenie Polski przeciw gwarancji rosyjskiej wobec agresji.** Zastrzeżenia Polski są — zdaniem korespondenta — dwojakiego rodzaju:

1) Polska nie może pod żadnym pozorem zgodzić się na obecność wojsk rosyjskich na polskiej ziemi, 2) że przyjęcie przez Polskę gwarancji ze strony Rosji wywarłoby tylko prowokacyjny skutek.

Korespondent dyplomatyczy „Sunday Times" twierdzi, że Seeds w rozmowie z Litwinowem naszkicował propozycje brytyjskie, zmierzające do kooperacji z Rosją, w systemie paktów przeciw agresji. Ambasador brytyjski proponował, aby zawarte zostało porozumienie, na mocy którego **wojska lotnicze W. Brytanii, Francji i Rosji byłyby automatycznie użyte dla przyjścia z pomocą każdemu z państw, któremu W. Brytania udzieliła gwarancji.**

„Frankfurterka" przypomina sobie układ z 1934 r.

Polityka okrążenia daje się Niemcom we znaki.

Berlin, 17. 4. (PAT.) Na łamach „Frankfurter Ztg." ukazała się dziś rozprawa czołowego publicysty niemieckiego Kirchera, zatytułowana **„Siła przeciw sile"** „Tragedia status quo". Autor opierając się na twierdzeniu, że „przesunięcie ciężaru gatunkowego" spowodowanego wzrostem potęgi Rzeszy Niemieckiej i Włoch nie dotarło jeszcze do swego końca i uzasadnia konieczność przeprowadzenia zasady rewizjonizmu i w przeciwstawieniu do tezy utrzymania status quo (stanu obecnego). Autor zastrzega się, że nie może być zamiarem mężów stanu państw autorytatywnych pomijać przy podejmowaniu tej nowej reglamentacji mocarstw, jak Anglia, Francja lub Polska. Dlatego też usiłowały Rzesza i Włochy **przeprowadzić swą politykę rewizjonistyczną na drodze pokojowych układów,** nie osiągnąwszy jednak porozumienia, wkroczyły państwa te **na drogę „samopomocy".** Taktyce tej przeciwstawiła się przede wszystkim Anglia, usiłując tworzyć bloki, w których poważną rolę przydziela się Rosji sowieckiej. **Europa nie zniesie status quo w zakrzepłym pojęciu anglo-francuskim** — oświadcza autor — **i to ani na wschodzie (!) ani na zachodzie.**

Od tych rozważań dochodzi autor do sedna interesujących Rzeszę problemów, a mianowicie zagadnienia polskiego, a następnie morza Śródziemnego. Analizując zagadnienie polskie wytyka zarówno Anglii, jak i Francji, że jeszcze przed paru laty mówiono tam, że „wersalskie rozwiązanie dla Polski jest fałszywe i niebezpieczne, a zatem nie dające się utrzymać", dalej, że Polska „prowadziła tak fałszywą politykę, że Francja palcem nie ruszy, jeżeli się jej coś stanie".

Jeżeli — ciągnie autor — istniał problem rzeczowy, przy którym się nic nie zmieniło, to musi on istnieć również i dzisiaj, lub też zmieniła się polityka w stosunku do tego problemu.

Polityka „Anglików i Francuzów wobec problemu dotyczącego Rzeszy jest dalece nie tak ważna, jak rzeczowy problem i jego rozwiązanie — pisze Kircher. **Dla nas nie zmieniło się nic przez układ angielsko-polski.** Mamy nasz układ z Polską i mamy też nasze życzenia i skargi. Mamy nadzieję, że **Polakom przydadzą się w równie małej mierze ich zarządzenia mobilizacyjne, jak i próby dyplomatyczne obejścia sedna rzeczy i nie zburzą oni lekkomyślnie fundamentu układowego.**

Mamy nadzieję, iż i nowa przyjaźń z Anglią, która nie daje im ani cienia większego „bezpieczeństwa" nie skusi Polaków mniej rzeczowo traktować i mniej poważnie ujmować istniejący rzeczowy problem obciążający niemiecko-polskie sąsiedztwo. Anglia ponosiłaby odpowiedzialność, gdyby Polska przepuściła swą godzinę".

Król Emanuel przyjmuje koronę albańską.

Rzym, 17. 4. (PAT) Wczoraj przed południem król Wiktor Emanuel III uroczyście przyjął dla siebie i swoich następców **koronę albańską, ofiarowaną mu przez specjalną delegację, przybyłą z Tirany.** Członkowie delegacji przyjechali do pałacu kwirynalskiego 14 powozami dworskimi. Szef delegacji albańskiej, premier Erlazzi odczytał deklarację, stwierdzającą, iż naród albański ofiarowuje Wiktorowi Emanuelowi III koronę albańską. Deklaracja zawiera również przysięgę na wierność królowi.

W zwierciadle dnia

„Völkischer Beobachter" chcąc wykazać, że Anglia wciągając Sowiety do frontu przeciwniemieckiego pragnie zbolszewizować świat, cytuje przemówienie Manuilskiego, zastępcę Dymitrowa w Kominternie, który to oświadczyć miał:

1) Państwo sowieckie musi się znajdować w stanie ciągłej mobilizacji, aby odegrać decydującą rolę w zniszczeniu swego kapitalistycznego otoczenia.

2) Pogłębienie przeciwieństw między państwami europejskimi musi być wykorzystane, aby przyśpieszyć dzień urzeczywistnienia światowej rewolucji.

Kto wywołał przeciwieństwa? Kto dybie na całość wału ochronnego Europy przed bolszewizmem, którym jest Polska? Niemcy! A więc niech siebie oskarżają o głupotę, nie Anglików o perfidię.

* * *

W izbie lordów lord Sankay oświadczył, że gdy na Bałtyku ulegnie katastrofie okrętowej nie będzie się wahał przed wyciągnięciem z wody przez ratunkową łódź sowiecką.

Jeśli Niemcy chcąc kogoś pożreć sądzą, że ich paszcza jest najprzyjemniejsza — mylą się bardzo. Wpychany do przepaści ma wielką satysfakcję, jeżeli napastnika pociąga za sobą!

* * *

Według oficjalnych danych niemieckiego rocznika statystycznego za r. 1938 wśród różnych informacyj o stanie gospodarki niemieckiej, widnieją następujące dane: Koni na konsumcję zabito o 1500 sztuk więcej, aniżeli w r. 1932, psów na konsumcję w zupach ubito 82% więcej aniżeli w r. 1937.

Smacznego! (s)

Uchylona konfiskata „Dziennika Bydgoskiego".

Nr 80 „Dziennika Bydgoskiego" z dnia 6-go kwietnia br. został z polecenia starosty grodzkiego skonfiskowany. Od decyzji tej Wydawnictwo Dziennika odwołało się do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który decyzję p. Starosty Grodzkiego w Bydgoszczy **uchylił.**

Zajęciu uległy końcowe trzy wiersze z następującego artykułu pt. „Z tej i tamtej strony granicy niemieckiej".

(„Spodziewać się jednak należy, że zdecydowana postawa mocarstw zachodnich wpłynie kojąco na umysły tutejszych Niemców; **jak podziałała zresztą na samego Hitlera, który złość swoją i obawy wyładował w sposób godny pruskiego feldwebla").**

W motywach uchylających konfiskatę Sąd Okręg. orzekł, „nie wdając się w analizę słów, w których dopatrzono się obrazy, należy stwierdzić, iż przepis art. 111 § 2 K. K. ma zastosowanie do osoby, wymienionej w art. 111 § 1 K. K. wtedy tylko, gdy osoba ta znajduje się na obszarze Państwa Polskiego co w wypadku sprawy miejsca nie miało, a nadto dobrem chronicznym w art. 111 § 2 K. K. **jest bezpieczeństwo Państwa Polskiego a nie cześć i poczucie godności osobistej osób, wymienionych w art. 111 § 1 K. K."**

Na marginesie

Pytają się dziś często ludzie: ile pieniędzy nam potrzeba na lotnictwo wojenne? Pytają się, bo od tego przecież zależy ofiarność publiczna, od tego — wysokość subskrypcji na Pożyczkę Przeciwlotniczą.

Na to, tak istotne i ważne pytanie odpowiada krótko i zwięźle organ wojska „Polska Zbrojna": jak najwięcej!

I popiera to twierdzenie takim wyliczeniem:

Na jeden samolot nowoczesny o pełnej wartości bojowej potrzeba milion złotych.

Dlaczego? Nowoczesny samolot bojowy wraz z uzbrojeniem, przyrządami nawigacyjnymi i wszystkimi urządzeniami kosztuje od czterystu do sześciuset tysięcy złotych. Przeciętnie więc pół miliona. Ale przecież najbardziej nowoczesny samolot to tylko martwy sprzęt. Dopiero w rękach dobrze wyszkolonych lotników staje się on groźną bronią. A więc trzeba wyszkolić pilotów, obserwatorów, mechaników, strzelców, trzeba wyszkolić odpowiednią ilość personelu pomocniczego. Godzina lotu bombowca koszuje około 400 zł. Ale nawet najlepsze samoloty w rękach najlepszych pilotów też nie mają pełnej wartości bojowej. Potrzebna jest jeszcze odpowiednia ilość lotnisk. Dziś nie wystarcza kawał równego pola. Ciężkie samoloty bojowe o dużej szybkości muszą mieć lotniska stałe, dobrze urządzone. Lotnisko wojskowe musi być duże, zdrenowane, musi być zaopatrzone w pasy betonowe, urządzenia świetlne, aby samoloty mogły startować i lądować o każdej porze dnia i nocy, bez względu na warunki atmosferyczne. Na takim lotnisku muszą być hangary, warsztaty, zbiorniki z paliwem, dobre środki komunikacji naziemnej itp. Bez lotniska samolot nie ma znaczenia. Ktoś powiedział, że lotnictwo bez lotnisk jest powolniejsze od piechoty, bo nie zdąży przybyć na czas wtedy, kiedy jest najbardziej potrzebne.

Żeby więc samolot miał pełną wartość bojową, potrzeba drugie pół miliona złotych na wyszkolenie personelu, na budowę lotnisk, hangarów, warsztatów i na różne urządzenia. A gdzież koszt bomb, które są drogie i które bombowce zabierają całymi tonami?

Dotychczas na pożyczkę lotniczą zadeklarowano około dwustu milionów złotych. Rachunek jest prosty. Gdyby te dwieście milionów przeznaczyć tylko na lotnictwo, mielibyśmy dwieście nowych samolotów. Ponieważ część tej sumy idzie na artylerię przeciwlotniczą, samolotów za te pieniądze będzie mniej.

Z tego już mamy jasną odpowiedź, ile potrzeba pieniędzy na lotnictwo. Sto kilkadziesiąt, czy dwieście samolotów niewątpliwie dużo znaczy, ale w porównaniu z siłą powietrzną naszych sąsiadów, w porównaniu z naszymi potrzebami, to jest mało.

—«:»—

Humor polityczny.

WSPOMNIENIE.

Pamiętasz ten okres sielanki spokojny,
Gdy Liga Narodów broniła od wojny?

I zatarg wybuchał zabójczy prawdziwie
Na przykład o Peru, lub inną Boliwię?

A wtedy rozważyć te swary i gniewy
Zjeżdżały się fraki w salonach Genewy...

Gdzie bardzo wytwornie i bardzo wygodnie
Toczyły się boje przez dnie i tygodnie.

I z mównic ciskało się bomby z papieru,
Aż wojnę wygrała Boliwia, lub Peru...

(„Kurier Warszawski").

ZZA KULIS CENZURY.

„Biały Kuryer"...

— Wie pan, powstał projekt założenia dziennika dla analfabetów!

— Tak, przewiduje się kilkadziesiąt szpalt... samych białych plam. Wydawcą będzie Związek cenzorów.

Gość w sklepie.

— Proszę o nożyczki.
— Małe — duże?
— Średnie.
— Krawieckie?
— Nie, **cenzorskie...**

(„Wróble na dachu").

Jedyny promień światła w tej nocy, która schodzi na Europę!

„Bóg rozproszy narody, które chcą wojny"!!

Słowa Ojca Świętego.

W Wielki Piątek zagrzmiały armaty pod Durazzo. Państwo katolickie, państwo, które słusznie szczycić się może Rzymem jako stolicą chrześcijaństwa — uważało za stosowne w dniu śmierci Chrystusa zorganizować napad na swoich najbardziej oddanych sprzymierzeńców. Czemże bowiem była Albania dla Włoch? Rok temu minister Ciano wypowiadał w Tiranie mowę, w której podkreślał, że stosunki pomiędzy Albanią a Italią są **więcej niż przyjacielskie, więcej niż sojusznicze.** Król Zogu poszedł tak daleko na ustępstwa, że Włochy kontrolowały całe życie gospodarcze i nawet polityczne tego kraju. Właściwie chodziło tylko o symbol niepodległości. I symbol ten zerwano przemocą. Czterdzieści osiem godzin przed ostrzeliwaniem Durazzo zapewniał minister Ciano ambasadora W. Brytanii, że **„wszelkie wiadomości o jakoby zamierzonym lądowaniu wojsk włoskich w Albanii są pozbawione podstaw".** Dwadzieścia cztery godzin przed atakiem składano oficjalne życzenia z **„powodu radosnego wypadku, jakim są narodziny następcy tronu".** A w dwa dni później królowa Geraldyna, jeszcze ciężko chora, musiała wstać z łóżka, by boczną drogą, zresztą stale ostrzeliwaną przez samoloty włoskie, udać się na wygnanie do Grecji. Według ostatnich depesz walczy z ciężką gorączką połogową.

Tak wyglądają w XX wieku uroczyście poręczane pakty i traktaty międzynarodowe. Tak wygląda **ten bolszewicki kult siły, stosowany przez państwa, jakie chlubią się „obroną kultury przed barbarzyństwem Wschodu".** Tak wygląda prawo narodów, mające za zadanie wytworzyć pewne, ogólnoludzkie normy stosunków między państwami. Nie chodzi tu tylko o Albanię, tak samo, jak nie chodziło kilka tygodni temu o Czechy a rok temu o Austrię. **Chodzi o rozwój okropnych stosunków, które grożą kulturze białej rasy całkowitą zagładą, nawet i bez rozpoczynania nowej wojny.**

Ludy Europy stoją naprzeciwko siebie nie z bronią u nogi — ale z palcem na cynglu. Wytworzenie stanu takiej niepewności może stać się równoznacznym z kompletną ruiną całego życia gospodarczego i społecznego. Fakt ten stwierdził miarodajny głos, jaki podniósł się w świecie po zaborze Czech i napadzie na Albanię. Mianowicie głos Piusa XII., jego orędzie wielkanocne, ten jedyny promień światła w tej nocy, która schodzi na Europę.

Złodziej koronowany.

— **Nie może być pokoju** — mówił Papież — **jeżeli układy uroczyście sankcjonowane i słowa poręczane utraciły tę pewność i tę wartość, która jest konieczną podstawą wzajemnej ufności i bez której rozbrojenie moralne staje się z każdym dniem coraz mniej możliwe do urzeczywistnienia".**

Trudno w słowach bardziej prostych i jasnych, a zarazem bardziej poważnych — **wyrazić jaknajostrzejsze potępienie tych, którzy łamią dobrowolnie przyjęte traktaty i narażają ludzkość na prowadzenie życia sprzecznego z postępem świata i wielkimi szlakami cywilizacji.** Ludwik Malin mówiąc o „bandytyzmie, stającym się prawem" zwrócił słusznie uwagę na różnicę kultury, istniejącą pomiędzy dawnymi wiekami a „okresem totalizmów". Ludy europejskie, prowadziły, niestety, bardzo liczne i długie wojny między sobą. Ale nawet kiedy uciekano się do orężnego rozstrzygania sporów — **zachowywano jakieś prawa, jakieś zwyczaje, których złamanie uważano za równoznaczne z honorową dyskwalifikacją.** Przede wszystkim wojny **wypowiadało się.** Było to w ówczesnych pojęciach konieczne dopełnienie pewnego moralnego obowiązku. Było to rycerskie ostrzeżenie: **„Mam zamiar uderzyć na ciebie! Broń się".** Ale przed tym uderzeniem były jakieś próby zachowania pokoju, a w każdym razie dążenia, by odpowiedzialność za przelew krwi nie spadła wyłącznie na atakującego. Wypadki, w których nie stosowano tych praw, były niezmiernie rzadkie. Według Malina nowożytna historia zna tylko dwa fakty cynicznego pogwałcenia zwyczajów międzynarodowych. W roku 1756 król pruski Fryderyk II. dążąc do rozbicia koalicji, która zaczęła się formować przeciwko niemu — uderza na Saksonię, która zresztą wcale nie należała do tej koalicji. Zajmuje w ciągu kilku dni Drezno. Tego rodzaju metody prowadzenia wojny oburzyły całą ówczesną Europę. „Mandrin couronné" (złodziej koronowany) pisze o tym Hohenzollernie poseł francuski Choiseul.

Metody Fryderyka II. określono jako zwykłą zbrodnię.

Drugim aktem „rozboju międzynarodowego" był atak na Polskę w roku 1772, kiedy za inicjatywą Fryderyka II. Rosja, Austria i Prusy uderzają na bezbronną Rzeczpospolitę, zajmują kraj bez wypowiedzenia wojny i zmuszają króla oraz Sejm do uznania bandyckiej grabieży. Ale rozbiór Polski i metody, które wówczas stosował Fryderyk II. uważano przez bardzo długi czas za zwykłą zbrodnię, a z wyrzutami sumienia nie kryła się nawet cesarzowa Maria Teresa.

W roku 1792 Rewolucja Francuska uważana za symbol pogwałcenia wszystkich, dotychczas istniejących praw — wypowiada wojnę Austrii przy zachowaniu wszystkich form państw chrześcijańskich Stan wojeny między Francją a Austrią zostaje ogłoszony po długich obradach w Zgromadzeniu Narodowym i zakomunikowany „królowi Czech i Węgier oraz szefowi domu austriackiego".

Dzisiaj tego rodzaju metody wywołałyby uśmiech nowoczesnych gangsterów międzynarodowych. Jeszcze dwadzieścia lat temu protestowały Niemcy Wejmarskie przeciwko obarczaniu Rzeszy odpowiedzialnością za wojnę w roku 1914. Teraz skoro się udaje wyprawa bez jakichkolwiek wstępnych ostrzeżeń — w stolicach dyktatorów panuje urzędowa radość, akt brutalnej przemocy budzi podziw. „Co genialny chwyt! Można bezkarnie zrabować cały kraj — i uniknąć kary w postaci wojny światowej!"

Czym się tłumaczy ten ogromny upadek etyki międzynarodowej, to straszne obniżenie kultury europejskiej w porównaniu z najbardziej ciemnymi latami średniowiecza? Odpowiedź na to pytanie daje znowu orędzie papieskie:

Pokój tylko wtedy możliwy — gdy zapanuje wzorowa wierność wobec danego słowa!!!...

„Zaradzić temu złu może tylko Chrystus. Tylko on może dać światu pokój, wprowadzając pokój ten do dusz ludzkich". Będzie on wtedy możliwy, jeśli **„sprawiedliwe interesy będą oceniane w sposób słuszny, gdy nie odmówi się poświęceń na rzecz wyższego dobra ludzkości, gdy suwerennie zapanuje dobra wola oraz wzorowa wierność wobec danego słowa".**

Zdania te posiadają całą ogromną głębię myśli nietylko religijnych ale nawskroś politycznych. Dlaczego średniowieczna Europa stała pod względem moralnym wyżej od dzisiejszej, mimo niesłychanego ubóstwa zdobyczy technicznych? Dlaczego nawet w wojnach, które niszczyły ówczesny świat stosowano pewne względy, oszczędzano życie kobiet i dzieci, starano się o zachowanie jakichś pozorów ludzkości? Dlaczego hasło wojny totalnej spotkałoby się nawet w takim XIII wieku ze stanowczym potępieniem? **Albowiem hamulcem bardzo jeszcze pierwotnych instynktów było chrześcijaństwo, jego prawa, jego etyka.** Nie mogło — niestety — przeniknąć całkowicie do dusz jeszcze barbarzyńskich i nieokrzesanych — ale mimo to miało ogromne znaczenie, regulowało wybuchy namiętności, stwarzało w tej bardzo jeszcze prymitywnej Europie jakieś zapory na drodze bezprawia i gwałtu. Z chwilą, kiedy Europa odeszła od zasad chrześcijaństwa, kiedy powstali nowi fałszywi prorocy — na nowczesny świat schodzi noc.

I to mimo tak wielkiego rozwoju techniki, jakiego nie znają dotychczasowe dzieje. Wszystkie te zdobycze cywilizacji, które wczoraj jeszcze budziły podziw — powodują dzisiaj niechętne wzruszenia ramion. **Są jak lampa bez światła.** Gorzej, bo służą celom złym i ludziom złym. I z całym swym bagażem technicznym znajduje się wielka i jeszcze ciągle przodująca światu Europa na brzegu przepaści. I dlatego też słowa Piusa XII. są jak światło wśród mgły. Europa musi powrócić do zasad chrześcijaństwa. Miejsce bandytyzmu międzynarodowego musi zająć prawo, poszanowanie układów, wierność danemu słowu i wreszcie to, co jest synonimem chrześcijaństwa: miłosierdzie. **Powrót do Krzyża da światu pokój.** A te narody, które służą fałszywym prorokom, chociażby były nie wiadomo jak silne i dynamiczne, chociażby mogły poświęcić milion istnień ludzkich w celu zachowania swego „prestiżu" — czeka prędzej czy później straszna katastrofa". Bóg rozproszy narody, które chcą wojny" — powiedział Wielki Papież, Pius XI. I to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że są to prorocze słowa, że urzeczywistnią się z całą swą wyrazistością i całą grozą.

Dr Tad. Kiełpiński.

—«:»—

Uratowanie żeglarza, podróżującego dookoło świata.

Z pokładu włoskiego parowca „Conte Grande", kursującego na linii Włochy — Południowa Ameryka, niedaleko brzegów Brazylii, pasażerowie zauważyli na samotnej skalistej wyspie St. Paulo nagiego człowieka. Kapitan parowca polecił zatrzymać okręt i wysłał łódź motorową do wyspy. Gdy łódź powróciła, okazało się, że zauważonym człowiekiem był pochodzący z Malty żeglarz, nazwiskiem Michale Formosa, który wybrał się przed sześciu miesiącami w podróż na łodzi żaglowej dookoła świata. Przy brzegach wyspy St. Paulo łódź odważnego żeglarza rozbiła się, a on sam zdołał dopłynąć do wyspy, wyszedł na wysoki punkt i czekał na pomoc, która szczęśliwym zarządzeniem losu nadeszła. Żeglarz był niemal zupełnie wyczerpany głodem i nużącym wyczekiwaniem pomocy.

—«:»—

Napad awanturników na patrol policji. W Polanie (pow. Dobromil), na patrol policyjny napadła grupa awanturników. W obronie własnej policjanci zmuszeni byli do użycia broni, w wyniku czego jeden z awanturników został zabity.

Z kraju

12 tysięcy samochodów krąży po ulicach stolicy. Władze administracyjne zarejestrowały w marcu 307 now. wozów Ogół. na 1 kwietnia rb. zarejestrowanych samochodów było w Warszawie 11.884, z czego 4.896 prywatnych osobowych, 2.576 taksówek, 2.114 samochodów ciężarowych, 294 autobusów, 235 specjalnych i 1.769 motocykli.

Przeniesienia. Dotychczasowy starosta pow. w Augustowie (woj. białostockie) Stefan Ejchler został mianowany starostą pow. w Stołpcach (woj. nowogródzkie). Starostą w Augustowie mianowany został radca min. Spraw Wewn. Tadeusz Aleksandrowicz.

Cztery osoby spłonęły żywcem. We wsi Grzymkowice (pow. skierniewiecki) w zabudowaniach Stanisława Chapowskiego wybuchł groźny pożar Ogień przybrał zastraszające rozmiary. 4 osoby żywcem spłonęły. Ze zgliszcz wydobyto zwęglone ciała.

Sandomierz siedzibą dyrekcji poczt i telegrafów. W Sandomierzu ukończono budowę drugiego wielkiego budynku poczty. W najbliższej przyszłości ma stanąć w Sandomierzu siedziba dyrekcji poczt i telegrafów, obejmującej centralny okręg przemysłowy. Niebawem rozpocznie się roboty przy budowie kabla podziemnego Lwów — Sandomierz.

Anglicy w Polsce. W Polsce bawią przedstawiciele grupy banków angielskich, zapoznając się z potrzebami i zamiarami inwestycyjnymi Polski. Pobyt Anglików przewidziany jest na około 10 dni.

Potworne zabójstwo. W lesie maj. Ignatowo (pow. nowogródzki), znaleziono zwłoki 26-letniej Karolko Aleksandry, którą pozbawiono życia wskutek rozcięcia czaszki ostrym narzędziem. W toku dochodzeń policja zatrzymała 4 osoby podejrzane o zabójstwo, pochodzące ze wsi Kamionka Mogielnicka.

Powrót na wiarę ojców. Akcja powrotu na katolicyzm zruszczonych rodzin polskich na Wołyniu zatacza coraz szersze kręgi. W ostatnich tygodniach przeszło z prawosławia na katolicyzm w obrządku łacińskim w Berezowie 40 osób, w Bleżowie 70, w Glinnem 40, w Białowieży około 70 itd. Razem około 300 osób na jednym tylko odcinku rokitniańsko - wojtkiewickim. Nowonawrócona ludność samorzutnie przystępuje do budowy własnych kościołów i kaplic.

Tajemnicza zbrodnia. W Turce n. Stryjem wyłowiono z rzeki Stryj zwłoki Jana Ilnickiego-Kolchanowicza. Sekcja zwłok wykazała, że zmarły został prawdopodobnie uduszony, związany i rzucony do rzeki.

Młodzież angielska subskrybuje polską Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Do Lwowa przyjechała wycieczka młodzieży angielskiej, która uprzednio bawiła w Warszawie. Wycieczka zwiedziła m. in. cmentarz Obrońców Lwowa, po czym udała się do Krakowa. Następnie członkowie wycieczki zwiedzą Katowice, COP. i Gdynię. Członkowie wycieczki, podkreślając wyraz solidarności młodzieży angielskiej w Polsce, subskrybowali obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Polski przemysł motocyklowy
staje do konkurencji z zagranicznym.

W roku ostatnim można zanotować poważniejszy rozwój krajowego przemysłu motocyklowego. Dziś budujemy już motocykle w Bydgoszczy, Poznaniu, Warszawie, na G. Śląsku i w Kieleckim. Na podkreślenie przy tym zasługuje wysoka jakość polskich motocykli i przystosowanie ich do polskich warunków drogowych.

Na czym polega istotna różnica między polską produkcją motocyklową i zagraniczną, jakie właściwości konstrukcyjne posiadają nasze motocykle, będzie można łatwo przekonać się na tegorocznych Targach Poznańskich, na których Salon Motocyklowy będzie bardzo bogaty podobnie jak Salon Samochodowy. Poza motocyklami krajowej produkcji zobaczymy motocykle fabryk zagranicznych, które w roku bieżącym szczególnie licznie wezmą udział w Targach. Przegląd wszystkich typów nowoczesnych motocykli, od lekkich do najcięższych, przyczyni się niewątpliwie do ożywienia obrotów w tej dziedzinie handlu. Przypominamy, że na Targach Poznańskich zeszłorocznych, mimo, iż było na nich reprezentowanych mniej marek, aniżeli zgłoszona ich ilość w roku bieżącym, transakcje były tak liczne, że wystawcy nie mogli realizować zamówień, gdyż zabrakło motocykli. Ponieważ zapotrzebowanie rynku polskiego nie osłabło, przeto można oczekiwać, że i w roku bieżącym wystawa motocyklowa będzie cieszyła się nie mniejszym powodzeniem.

Dramatyczna walka kobiety z bandytą

Stanisławów. Czasami kobiety przewyższają dzielnością mężczyzn. Świadczyły o tym m. in. szczegóły sensacyjnego napadu bandyty na bezbronną kobietę, rozpatrywanego obecnie na rozprawie sądowej w Stanisławowie.

Pod zarzutem spowodowania trwałego kalectwa zasiadł na ławie oskarżonych Jerzy Zaleski. Z początkiem stycznia br. włamał się on do mieszkania samotnie mieszkającej żony marynarza Anny Hryckowskiej, która wedle krążących pogłosek miała w mieszkaniu przechowywać większą gotówkę.

Zaleski, wiedząc, że mąż Hryckowskiej ostatnio przebywał na urlopie, przypuszczał, że nocna wyprawa sowicie mu się opłaci, gdyż marynarz przed wyjazdem na dłuższy rejs, pozostawić musiał żonie większą gotówkę.

Obliczenia zawiodły. Obudzona szmerami kobieta stawiła opryszkowi zacięty opór. Widząc w mieszkaniu bandytę, rzuciła się na niego i mimo, że Zaleski uderzył ją rękojeścią rewolweru w twarz, wybijając jej zęby, nie wypuściła go z rąk.

Dzielna kobieta stoczyła walkę z bandytą, który, widząc że nie zdoła wyrwać się, trzymanym rewolwerem uderzył ją w okolicę oka, które wypłynęło.

Słaniająca się Hryckowska w pewnym momencie wyrwała Zaleskiemu rewolwer i pod groźbą użycia broni zmusiła go do udania się z nią na policję, gdzie oddała go w ręce sprawiedliwości.

Obecnie odbyła się rozprawa sądowa. Sąd skazał bandytę na 3 lata więzienia.

Siedemnastoletni chłopiec chciał naśladować bohaterów filmów awanturniczych.

Lwów. Przed sądem okręgowym we Lwowie toczyła się wznowiona sprawa 17-letniego Kazimierza Saby i 19-letniego W. Erbesa, oskarżonych o skradzenie ojcu Saby półtora tysiąca złotych. Obaj chłopcy po dokonaniu kradzieży uciekli do Warszawy, gdzie zamierzali rozpocząć nowe, pełne przygód życie.

Podczas procesu wyróżniła się szczególnie interesująca sylwetka Saby. — Chłopiec ten będąc zwolennikiem awanturniczych filmów, od wczesnego dzieciństwa zdradzał skłonności do naśladowania bohaterów filmowych.

Ojciec stwierdził, że syn jego pasjonował się filmami wojennymi, przedstawiającymi walki i najbardziej awanturnicze przygody.

Pod wpływem tych filmów pragnął poświęcić się karierze młynarskiej, lub lotniczej. Z domu uciekł kilkakrotnie. Zawsze okradł przed tym ojca z gotówki, dobierał sobie jakiegoś wypróbowanego kompana i wędrował w świat, chociaż przeważnie zaraz na pierwszym etapie takiej wędrówki był przytrzymywany przez policję i odprowadzany do domu.

Charakterystyczne jest, że Saba przez dłuższy czas cierpiał na epilepsję, a były nawet takie okresy, że atakom epileptycznym ulegał codziennie, a nawet po kilka razy dziennie. Były też okresy, że młody Saba nałogowo upijał się i z zamiłowaniem uprawiał włóczęgostwo. Jak stwierdzili biegli, Saba przeżywa charakterystyczne dla okresu jego lat, pragnienie zmiany otoczenia.

Wczoraj zeznawali, prócz Saby, jego ojciec, oraz matka oskarżonego Erbesa i Babała. Oskarżeni twierdzą, że wrócili z Warszawy do Lwowa, w celu obrabowania jakiejś willi pod Warszawą.

Rozprawę odroczono, gdyż biegli-psychiatrzy zażądali 2 tygodni w celu dokładnego zbadania młodego Saby.

Ze świata

— **Zamiast Judasza..** W Mexico podczas świąt Wielkanocnych odbywa się co rok tradycyjna uroczystość palenia podobizny Judasza. W roku bieżącym w m. Mexico zastąpiono Judasza portretami Hitlera i Mussoliniego. Podczas tej manifestacji zgromadzono znaczne siły policji, by nie dopuścić do jakichkolwiek ekscesów.

— **Koniec wojny?** Z Hollywood sygnalizują, iż projektowany jest wspólny występ Joan Crawford i Normy Shearer w filmie „Kobiety". Byłaby to wielka sensacja gdyż pokłócone ze sobą gwiazdy nie chciały grać razem od 10 lat.

— **Zakłady Siemensa unieruchomione.** Liczba robotników zakładów Siemensa w Woowlich (Anglia), którzy przystąpili do strajku, wzrosła do 7.000. Robotnicy zamierzają wysłać deputację do ministerstwa lotnictwa i do admiralicji.

— **Tragiczne skutki wybuchu pyłu węglowego.** Na skutek eksplozji pyłu węglowego w zakładach olejów mineralnych Regis (Saksonia), 15 osób poniosło śmierć. Wśród wielu rannych, 5 walczy ze śmiercią.

— **Fornale niemieccy komisarzami w litewskich majątkach.** Prasa łotewska donosi, że w kraju kłajpedzkim władze niemieckie przydzieliły do wszystkich litewskich gospodarstw rolnych specjalnych komisarzy. Na komisarzy wyznaczane są osoby, cieszące się zaufaniem władz narodowo-socjalistycznych, głównie rolnicy niemieccy, a nawet fornale z majątków niemieckich.

Zamiast 40 dni 5 godzin.

J. E. ks. Bp. Jarregui, wikariusz apostolski misji św. Gabriela z Maranon odbył samolotem podróż z swej odległej misji do Limy, stolicy Peru. Także podróż powrotną odbył drogą powietrzną. Nowoczesny sposób podróżowania biskupa misyjnego jest dla tego godny uwagi, że kiedy do niedawna ks. bisk. Jarregui na odbycie tej drogi potrzebował 40 dni uciążliwego marszu, dziś odbywa ją w ciągu 5—6 godzin.

Zmarły król Iraku był jedynym władcą-pilotem.

Zmarły tragicznie przed paru dniami król Iraku, Ghazi, był jedynym monarchą na świecie, który osobiście pilotował swój samolot. Ostatnio król sprowadził sobie nowy aparat, nazwany „Magister", wykonany w zakładach lotniczych w Reading w Anglii. Jego Królewska Wysokość był świetnym pilotem i najmilszą jego rozrywką po wyczerpującej pracy były godzinne loty nad Bagdadem. Poddani nazywali swego króla „człowiekiem z latającym dywanem". Niestety, jednak, przedwcześnie zmarły król nie mógł wypróbować swej ostatniej maszyny.

MARY RICHMOND.

Miłość i Podejrzenie

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

11)

(Ciąg dalszy).

odpowiedzialni za całą tę historię. Oto wycinek z gazety. Przeczytaj sobie.

Hardinge przeczytał ze zmarszczonymi brwiami.

— Rolfe nie miał przyjaciół — ciągnął Sullivan. — Nie był to typ człowieka, który miewa przyjaciół: wysoki, czarnowłosy ponury drab. Był jednym z kochanków pani Crane. Ta pani lubiła widać rozmaitość! Musiała być najzupełniej niemoralną osobą, albo raczej anormalną! Fleurette nie była jej córką. Tancerka adoptowała ją, gdy dziecko miało osiemnaście miesięcy. W tym też tkwić musi jakaś tajemnica.

— Co wiecie o krewnych Rolfe'a?

— Miał tylko jedną siostrę. Ale ta opuściła Nową Zelandię na rok przed jego egzekucją. Oto jej rysopis... Helena Rolfe, lat dwadzieścia pięć, wzrost: metr siedemdziesiąt, smukła, jasnowłosa, oczy ciemne, elegancka. Znaki szczególne: nie ma.

— Taki rysopis może odpowiadać każdej kobiecie! — Roześmiał się Hardinge. — Zresztą to nie ma znaczenia, skoro wyjechała. Dokąd się udała?

— Do Ameryki, albo do Anglii. Nie wiem właściwie. A więc, jeśli masz jeszcze jakie pytania, Piotrze drogi, to mów. Mam nadzieję, że uda ci się rozwiązać tę zagadkę. A to wyjątkowo trudna zagadka. Od czego zaczniesz?

— Przede wszystkim udam się na Ascot Avenue wybadać pannę Sylvię Dean. Następnie pojadę na kilka dni do Hamiltonu. Moi przyjaciele Challonersowie oczekują mnie. Oczywiście nie będą mnie zatrzymywali długo, gdy się dowiedzą, jak ważne sprawy mnie wzywają.

Wizyta na Ascot Avenue przyniosła mu rozczarowanie.

Sylvia Deane dwudziestodwuletnia była ładniutką dziewczyną. Włosy miała ciemne, drobną budowę. Matka jej umarła przed miesiącem i obecnie ona sama była panią domu. — Opowiedziała bardzo prosto bardzo prawdopodobną historię.

— Ale czy pani jest zupełnie pewna, że pani nic nie słyszała? — nalegał Hardinge. — Niech pani się dobrze zastanowi, musiała pani coś słyszeć.

— Nie, nie słyszałam na pewno! — Podniosła na niego jasne oczy i zmarszczyła brwi. — Nie mam pojęcia, co się tam działo, aż do chwili, gdy panowie Denvers i Carter zaczęli wołać. Wtedy weszłam i zobaczyłam... zobaczyłam... — zaczęła się jąkać i odwróciła zmienioną twarz.

— Przykro mi, że muszę przypominać pani tak niemiłe chwile! — powiedział uprzejmie Hardinge. — Ale to jest konieczne. Przecież oni walczyli w tej bawialni?

— Tak, tak mi się zdaje.

— A jednak pani wciąż utrzymuje, że pani nic nie słyszała?

— Nic absolutnie. Gdybym cokolwiek słyszała... Może mogłabym przeszkodzić w... w tym morderstwie?

Hardinge obszedł cały dom, obejrzał ogródki przed i za domem. Nie robił tego w nadziei odnalezienia jakiejś nici przewodniej, wszelkie ślady musiały być dawno zatarte. Oględziny takie należały do jego zwykłej metody prowadzenia śledztwa. Mianowicie stawiał się w wyobraźni na miejscu przestępcy i myślał, jaki plan by ułożył, gdyby był w jego skórze. Spędził dłuższy czas w bawialni i w małym pokoiku, gdzie leżała zmarła staruszka. Wychodząc miał naszkicowany plan obu tych pokoi.

Wizyta w domu Liliany Crane przy Remuera Road i rozmowa z szoferem, który obecnie nie miał posady, nie dały nic pewnego. Lecz kiedy ex-inspektor Hardinge przeczytał starannie swoje notatki, twarz jego przybrała wyraz dobrze znany kolegom w Scotland Yardzie: powiedzieliby, że już wpadł na trop i węszy krew.

V.

Elżbieta Courtenay.

Nazajutrz rano Hardinge wsiadł do auta, które kupił dnia poprzedniego. Wiedział, że śledztwo będzie wymagało swobody ruchów i wielu kursów bliższych i dalszych, a nie chciał uzależniać się od taksówek. Osiemdziesiąt funtów za seryjny wóz Morris Minor nie wydały mu się wydatkiem zbytecznym. Maszyna była mocna i mogła rozwinąć pożądaną szybkość. Jadąc krętą drogą wzdłuż Waikato River, miał uczucie zadowolenia i spokoju. Śledztwo nie przyniosło dotychczas rezultatów, jakich pragnął, ale postanowił zapomnieć o tej sprawie przez parę dni odpoczynku u przyjaciół. Tych kilka dni postanowił spędzić jak najprzyjemniej. Cieszył się, że zobaczy Hugona Challonersa i jego żonę Molly. Najlepsi przyjaciele, na których można zawsze liczyć w biedzie i u których dostanie się w każdej chwili nocleg i łyżkę strawy! W ostatnich latach los rozdzielił go z nimi. Hardinge był całkowicie pochłonięty pracą w Scotland Yardzie i niewiele miał czasu na odwiedzanie przyjaciół. Challonersowie zaś opuścili Anglię po śmierci jedynego dziecka, sprzedali swój domek w Kent i osiedlili się w Nowej Zelandii. Początkowo mieszkali w wynajętej farmie, ale potem przenieśli się do Hamiltonu, jednego z dwóch głównych miast w sercu wyspy.

Dzień był piękny, ale droga pozostawiała dużo do życzenia, rozmyła ją ulewa poprzedniej nocy. Hardinge musiał więc dobrze skupić uwagę, żeby uniknąć katastrofy. Po doskonałych drogach angielskich niełatwo przychodziło prowadzić auto w tych warunkach. Za to krajobraz był czarujący.

Ciąg dalszy nastąpi.

Przewlekły kryzys.

Bruksela, 17. 4. (PAT). W trwającym prawie od dwóch miesięcy kryzysie gabinetowym, nastąpił wczoraj wieczorem nowy zwrot. Socjal-demokraci uzależnili swój udział w rządzie od rozstrzygnięcia kongresu partyjnego, który odbyć ma się w poniedziałek. Pierlot oświadczył wczoraj wieczorem, po przeprowadzeniu rozmowy z królem, iż warunek ten jest nie do przyjęcia, gdyż rząd nie może być zależny od rozstrzygnięć poszczególnych ugrupowań partyjnych. **Zdecydował on się na utworzenie gabinetu bez udziału socjal-demokratów w oparciu na katolikach i liberałach.**

Franco w Sewilii.

Madryt, 17. 4. (PAT). Gen. Franco udał się wczoraj **do Sewilli,** gdzie dokona przeglądu 80-tysięcznej armii południowej.

Huragan.

Nowy Jork, 17. 4. (PAT). Niezwykle gwałtowny huragan nawiedził północne części stanu Oklahoma, niszcząc doszczętnie miejscowość Capron. **7 osób zostało zabitych,** a przeszło 30 odniosło ciężkie rany. Huragan wyrządził również poważne szkody w innych miejscowościach tego stanu.

Dwa przeloty pasażerskie

Baltimore, 17. 4. (PAT). W czasie dwukrotnego przelotu nad Atlantykiem samolot „Yankoo Clipper" **przebył 17.800 km. w 84 godzinach ze średnią szybkością 212 km na godzinę.**

Radość na rozkaz.

Gdańsk, 17. 4. (Tel. wł.). Na zebraniu partii narodowo-socjalistycznej w Oliwie ustalono, że hitlerowcy w nocy z dnia 19 na 20 obejdą wszystkie ulice i potłuką szyby w oknach tych, którzy w związku z uroczystościami na cześć Hitlera nie wywieszą flag z swastyką. Z Gdańska wyjadą do Berlina dygnitarze narodowo-socjalistyczni w liczbie 65, którzy wezmą udział w uroczystościach urodzinowych Hitlera. (z)

Zgon wybitnej działaczki społecznej.

Warszawa, 17. 4. (Tel. wł.). W ubiegłą sobotę po południu zakończyła życie po długiej chorobie, dr. Bronisława Dłuska ze Skłodowskich.

Zmarła była wielką działaczką społeczną i na terenie lecznictwa.

Jej dziełem jest m. in. sanatorium dla chorych na gruźlicę w Zakopanem, a ostatnio budowała Instytut Radowy.

Moraczewski wystąpił z ZZZ.

Warszawa, 17. 4. (Tel. wł.). Jędrzej Moraczewski, przewodniczący Związku Związków Zawodowych, zawiadomił prasę, że postanowił ustąpić ze stanowiska przewodniczącego ZZZ.

Jednocześnie ob. Jędrzej Moraczewski wystąpił z ZZZ.

Samobójstwo młodej gdynianki w Poznaniu.

Poznań, 17. 4. W ub. piątek późnym wieczorem w jednym z mieszkań przy ul. Piekary 19, wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia 26-letn. Teresa Łukanowska, bufetowa zamieszkała ostatnio w Gdyni przy ul. Starowiejskiej 21. Kula przebiła serce, a śmierć nastąpiła natychmiast. Powód rozpaczliwego kroku młodej kobiety nie jest znany. Zwłoki wydano rodzinie.

Dyrektor PKP w Poznaniu

przechodzi w stan spoczynku.

Poznań, 17. 4. Dyrektor Kolei Państw. w Poznaniu inż. Włodzimierz Krzyżanowski przechodzi z dniem 30 kwietnia br. na własną prośbę w stan spoczynku. Kierownictwo dyrekcji objął wicedyr. mgr. St. Kałuski.

Zagadka policji poznańskiej.

Poznań, 17. 4. W ub. sobtę znaleziono w Piątkowie w szałasie do pilnowania pola rabarberowego zwłoki właściciela ogrodnictwa śp. Władysława Fenglera z przestrzelonym podbródkiem. Obok zwłok leżała fuzja. Zakopcona rana wskazuje, że wystrzał został oddany z bliskiej odległości.

Policja stara się wyświetlić, czy Fengler zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku, czy też popełnił samobójstwo.

Troski p. premiera.

Warszawa, 17. 4. (Tel. wł.) Okres poświąteczny już się kończy. Pozostali ministrowie, przebywający po za Warszawą spieszą się do swoich prac. Pan premier rozpoczął już swoje wypady w teren, odwiedzając ostatnio powiat garwoliński. Odwiedził kilka szpitali i wydał potrzebne zarządzenia, aby zewnętrzny wygląd osiedli podwarszawskich „pociągnąć wzwyż". Pamięta również pan premier i o antenach radiowych przypominając, że z dn. 1 lipca muszą być wszędzie założone zbiorowe anteny radiowe.

Pan premier przyjął ostatnio m. in. przedstawicieli dziennikarstwa polskiego, którzy podkreślali, iż gotowość o bojowe przysposobienie Rzczypospolitej jest najwyższą troską całego dziennikarstwa polskiego. Przy tej sposobności przypomniano społeczeństwu smutną sprawę red. Mackiewicza oraz stałą bolączkę prasy t. j. sprawę konfiskat prasowych. Wystylizowany komunikat urzędowy był dopełnieniem tej wizyty (podajemy go na innym miejscu). W bież. tygodniu ma obradować Rada Ministrów. Posiedzenia tego oczekuje się z dużym zainteresowaniem, jak również sama zapowiedź obrad — w tak wyjątkowej chwili — całego episkopatu polskiego wzbudziła największe zaciekawienie. (r)

W Ministerswie Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 17. 4. (Tel. wł) Przy ul. Wierzbowej praca wre nieustannie. Nawet święta Wielkanocne, jak i okres poświąteczny nie zdołały zmniejszyć toku urzędowania naszego MSZ. Minister spraw zagranicznych płk. Beck co dzień niemal przyjmuje u siebie zainteresowanych przedstawicieli państw obcych. Ostatnio był on w Spale, by zdać sprawozdanie Panu Prezydentowi Rzplitej o sytuacji międzynarodowej. Również i dyplomaci wykazują wielką ruchliwość. Może najdłużej pozostaje na wywczasach świątecznych ambasador Rzeszy w Warszawie p. Moltke. Tak się złożyło, że gdy nasz ambasador w Berlinie p. Lipski spędzał święta w swym majątku w Poznańskim, ambasador niemiecki w Warszawie spędza święta w swym majątku w Niemczech. Powracając do Berlina min. Lipski otrzymał w Warszawie odpowiednie instrukcje. Na powyższe instrukcje oczekuje nieco dłużej ambasador von Moltke. (r)

Delegacja Zw. Dziennikarzy u p. premiera.

Warszawa, 17. 4. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w piątek delegację Związku Dziennikarzy R. P.

Delegacja złożyła uchwały powzięte przez wydział wykonawczy związku w dn. 27 marca br. uzupełniając je obszernym komentarzem ustnym.

W szczególności delegacja stwierdziła, że „wszyscy zorganizowani w Związku dziennikarze, **bez względu na dzielące ich różnice przekonaniowe** gotowi są w dzisiejszych warunkach międzynarodowych i w obecnym położeniu Rzeczypospolitej **nie tylko ograniczyć dopuszczalną w normalnych czasach krytykę polityczna, ale pozytywnie popierać kroki rządu w dziedzinie obronności i pełnej gotowości bojowej państwa,** co zawsze było i pozostanie naczelną troską Związku Dziennikarzy RP".

P. premier oświadczył delegacji, że w zupełności **docenia wagę powyższego oświadczenia** i z zadowoleniem przyjmuje je do wiadomości.

Delegacja wyraziła przekonanie, że **bezwątpienia nie zajdzie w przyszłości konieczność zastosowania do żadnego z dziennikarzy tak ostrego środka zapobiegawczego jaki został niedawno użyty w stosunku do redaktora Mackiewicza.**

Delegacja poruszyła również sprawę **konfiskat.**

W dalszej rozmowie p. premier w odpowiedzi na zapytania członków delegacji oświadczył, że **zastosowania odosobnienia red. Mackiewicza** dokonał z powodu wielu z pośród jego wystąpień prasowych, godzących w zaufanie do państwa, co w obecnej sytuacji międzynarodowej było szczególnie karygodne. Ponadto p. premier zakomunikował, że **nie wpływał na ogłoszone w prasie jego oświadczenie o wstrzymaniu się na okres 6 miesięcy od pracy dziennikarskiej,** że czego wynika, że red. Mackiewicz **nie ma żadnych zobowiązań i przeszkód** do natychmiastowego podjęcia swej działalności zawodowej.

Na zakończenie p. premier zakomunikował, przychylając się do wniosku delegacji, że w miarę potrzeby **będzie polecał zapraszanie przedstawicieli organizacyj dziennikarskich** celem informowania ich o sytuacji ogólnej co niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia współpracy między prasą i czynnikami rządowmi.



CZY KOLEJ NA GIBRALTAR?
Wszystko zależy od tegc, co ciągnie za sznurek...

Międzynarodowy
festival muzyki współczesnej
został otwarty w Warszawie.

Warszawa, 17. 4. (PAT). W Warszawie odbyło się uroczyste **otwarcie 17 festivalu Międzynarodowego Tow. Muzyki Współczesnej (S. i M. C.), reprezentującego z górą 20 krajów wszystkich części świata,** a zorganizowanego w Polsce pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta RP.

Festival, będący wybitnym wydarzeniem muzycznym, ściągnął — podobnie jak fistivale poprzednie — które odbywały się w różnych stolicach i miastach europejskich, — **uwagę całego świata muzycznego polskiego i zagranicznego.**

Przybyli do Warszawy zagraniczni artyści — kompozytorzy i wykonawcy, przybyli też m. in. dwaj przedstawiciele radia brytyjskiego.

Festival trwać będzie **od 14 do 21 kwietnia** i odbędzie się częściowo w Warszawie, częściowo w Krakowie. Obejmie koncerty symfoniczne, transmitowane z Filharmonii, koncerty muzyki kameralnej oraz koncerty muzyki polskiej współczesnej i dawnej (koncert muzyki dawnej, religijnej odbędzie się w kościele Mariackim w Krakowie), przedstawienie baletowe oraz wieczór śpiewów i tańców ludowych w krakowskim Barbakanie.

Gen. Laidoner w Warszawie.



W tym tygodniu przybywa do Polski wódz naczelny armii estońskiej, bohater narodowy Estonii Johan Laidoner, jedna z najwybitniejszych postaci w historii współczesnej Estonii.

Zwyrodnialec przed sądem

Grudziądz. Sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. dr. Jodłowskiego rozpatrywał w ub. piątek przy drzwiach zamkniętych sprawę wdowca Maksymiliana Górnego, zam. przy ul. Wąskiej, oskarżonego z art. 203 k. k. Górnego doprowadzono na rozprawę z więzienia karno-śledczego, gdzie przebywał od chwili aresztowania. W sobotę ogłoszony został wyrok, skazujycy osk. Górnego na rok bezwzględnego więzienia.

Wypadek ks. Prob. Siudzińskiego.

Mogilno. (mk) Proboszcz sąsiedniej parafii ks. Siudziński Antoni w Niestronnie wykroił sobie odcisk, który mu dokuczał na palcu u nogi. Scyzoryk okazał się jednak niebezpiecznym narzędziem chirurgicznym, gdyż po dokonanym zabiegu noga zaczęła puchnąć, aż poza kolano. Zawezwany lekarz stwierdził poważne zakażenie i natychmiast przewieziono ks. prob. Siudzińskiego do szpitala w Bydgoszczy.

Bona z dzieckiem wjechała

rowerem do Warty i utonęła.

Międzychód, 17. 4. Opiekunka i towarzyszka dzieci pp. Firlejów wyjechała w ub. czwartek rowerem na spacer. Na rower zabrała również najstarsze z dzieci. Wracając do domu, z niewiadomych przyczyn straciła panowanie nad kierownicą i pełnym pędem wjechała do Warty. Chłopca zdołano uratować, Piosikówna zaś utonęła. Zwłok jej dotąd nie wydobyto.

O PAT-icznej „Gazecie Pomorskiej"

i ogłoszeniach komorniczych bez komentarzy.

W „Drwęcy" (nr 44 z dnia 13 bm.) czytamy:

„Jak się dowiadujemy, Polska Agencja Telegraficzna w Warszawie zwróciła się z prośbą do p. prezesa Sądu Okręgowego w Grudziądzu, aby wszystkie ogłoszenia sądowe i komornicze z okręgów sądów grodzkich w Brodnicy, Działdowie, Gniewie, Grudziądzu, Lidzbarku, Lubawie, Nowem, Nowym Mieście Lub. i Świeciu publikowane były w „Gazecie Pomorskiej" w Toruniu. Nie wiemy oczywiście, w jaki sposób p. prezes S. O. w Grudziądzu na tego rodzaju prośbę Polskiej Agencji Telegraficznej zareagował. Uważamy wprost za niemożliwe, żeby jej mógł dać posłuch. Wszak ogólnie wiadomo, że „Gazeta Pomorska" w Toruniu, organ Ozonu, po wioskach naszego terenu nie ma prawie żadnych czytelników, a w miastach naszych ledwo tylu, żeby ich na palcach policzyć.

Pytamy, jaki wobec tego sens ma w ogóle umieszczanie w tym organie ogłoszeń sądowych i komorniczych, których prawie nikt z zainteresowanych nie czyta? „Gazeta Pomorska" jest wprawdzie organem Ozonu na Pomorzu, ale co by miała wspólnego polityka z zarządzeniem o charakterze czysto gospodarczym? Zresztą, zdaje nam się, że tutaj nie może decydować o tych sprawach jedynie wola Polskiej Agencji Telegraficznej, a powinno mieć też głos i tutejsze społeczeństwo. Pytamy więc, czy tutejsze społeczeństwo, z którego łona idą opłaty za te ogłoszenia, życzy sobie ogłoszeń sądowych i komorniczych w „Gazecie Pomorskiej" w Toruniu, czy też w pismach, które są poczytne i znane w odnośnym terenie?"

Tabela wygranych

2 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

150 tys. zł. na Nr. 105882.
75 tys. zł. Nr. Nr. 958 73217.
25 tys. zł. Nr. Nr. 47 105803.
15 tys. zł. Nr. Nr. 110755.
10 tys. zł. Nr. Nr. 13531 41394 95455 122758.
5 tys. zł. Nr. Nr. 32593 37760 63037.
2 tys. zł. Nr. Nr. 27840 30827 66753 74241.
1 tys. zł. Nr. Nr. 58 4265 63237 83305 122224.
500 zł. Nr. Nr. 17089 25383 3031 32970 47560 52680 63713 65505 75778 76786 86683 126842 135409.
250 zł. Nr. Nr. 11904 12672 24511 27154 35899 39.79 41514 42191 42997 47328 48902 56439 58592 59197 60790 61845 61984 69926 70147 70985 75346 76983 81662 81883 95646 96397 97525 98010 99385 109517 111978 113814 816332 117203 224028 126108 126801 128167 128825 140462 142148 150041 150277 153116 156576 163849 164358.

PO 125 ZŁ.

255 789 1124 329 549 2126 80 371 877 3161 378 851 4128 40 5705 824 6075 219 321 47 98 791 993 7056 89 320 477 578 817 64 8059 275 745 9610 10457 557 958 11587 97 632 12207 493 832 928 13029 585 813 22 14346 665 708 858 15006 251 865 81 949 17089 100 421 18055 67 98 108 353 19009 78 492 99 748 841 20628 21062 326 500 810 968 22023 294 768 831 908 23077 302 678 24543 25527 67 717 84 860 27006 460 28168 246 92 735 829 29067 582 30086 378 441 772 31087 258 528 649 85 862 32003 112 58 665 33065 454 532 34009 239 54 440 461 774 866 35183 421 88 778 36401 37005 176 210 359 582 802 900 39054 174 229 91 846 40288 509 831 41915 42235 474 574 43110 45032 230 46129 47157 207 59 512 829 49065 422 797 785 847 52 77 50011 51339 89 537 858 52044 357 53257 98 776 54065 381 55083 120 883 56147 211 593 57209 587 58037 411 60001 217 44 407 889 959 61078 330 660 62461 517 572 63265 439 52 800 816 64080 65000 084 291 342 66292 389 465 67458 630 90 976 68139 245 354 490 588 787 69024 667 70455 71116 413 41 516 825 903 72025 292 527 68 732 73198 361 74625 944 75613 22 38 833 76029 698 77475 637 886 78148 544 79476 80018 42 122 556 81652 850 82069 249 363 496 625 833 83200 457 84188 362 917 85431 80 662 95 806 940 86020 160 555 668 87023 148 206 17 364 88333 678 947 89001 54 124 80 381 584 640 759 90308 616 731 871 91194 654 93 803 92129 387 961 93049 473 94334 95287 746 48 96060 689 898 97101 306 538 98444 528 885 90 923 52 72 99191 493 567 756 953

100076 260 496 665 735 101237 399 410 729 880 913 56 102267 339 553 724 103057 153 596 104084 360 595 107414 108913 109006 48 185 611 995 105269 941 106107 313 400 55 800 110377 907 111160 325 711 11229 517 733 978 113100 858 114509 30 999 115251 797 116115 214 421 68 117102 465 650 84 118754 86 119422 816 59 919 120075 230 393 96 613 14 121482 84 122147 123308 9 124102 80 244 400 602 125379 414 729 126418 510 953 127348 692 128063 88 200 408 586 753 961 129040 83 528 940 130357 131311 132243 60 628 792 133004 176 245 301 71 134455 541 980 135692 612 47 137893 138085 301 608 66 983 139165 251 374 440 46 858 88 975 140111 398 445 590 930 141231 457 142330 37 565 767 925 143212 767 858 144593 145379 508 749 865 146 213 554 875 147083 248 370 148093 159 416 149285 910 151083.476 523 55 711 152206 352 500 154142 87 595 665 882 155529 91 156297 304 741 801 12 908 23 157016 37 44 881 901 158102 115 242 594 159045 183450 906 160210 833 161057 516 959 162124 374 709 867 951 163626 164100 47 77.

Po ZŁ. 62.50

108 569 908 44 52 1250 353 533 645 729 99 2383 86 514 611 58 764 81 924 3115 208 308 455 82 672 700 54 920 49 4049 85 185 222 26 322 713 815 5028 110 511 711 50 885 6162 765 87 825 974 7169 203 277 89 315 448 61 690 764 96 872 8002 100 263 303 32 828 53 918 64 9226 310 421 26 517 32 726 836 10176 445 554 643 92 861 11210 446 528 897 12008 111 273 406 528 728 765 13057 70 224 425 700 840 949 14218 74 400 436 795 15121 215 23 308 16 508 11 77 661 92 872 73 981 16019 081 126 53 399 972 17435 566 92 960 18522 83 713 19249 571 836 20211 376 565 602 11 79 806 916 21253 350 691 22220 427 90 702 23050 71 203 40 60 328 665 722 24197 299 438 63 97 806 37 25168 239 50 90 319 428 58 677 715 811 80 26090 190 399 466 550 677 94 727 91 899 27226 348 53 456 97 517 730 877 28306 18 73 417 642 706 936 29046 327 443 584 699 791 30037 212 73 412 530 31163 338 48 540 741 876 32015 132 71 298 331 401 49 601 714 925 33314 504 826 976 34079 241 312 494 501 30 50 677 869 952 55 35108 202 65 306 477 535 99 660 67 760 807 37 62 36015 88 312 490 542 52 87 617 920 37085 350 671 92 913 38411 58 500 802 48 39138 231 371 664 725 31 902 40065 141 718 57 847 41435 508 718 42126 219 320 533 798 43105 234 503 868 98 44117 220 385 536 731 984 89 45139 70 84 311 443 46006 81 182 284 47199 308 84 521 48118 220 587 49018 163 79 587 717 50180 91 284 365 93 842 907 48 92 51600 630 799 830 97 52066 96 200 316 465 87 855 56 973 53034 144 73 323 534 98 810 11 908 56 66 54241 309 433 93 543 61 613 84 754 82 934 55212 27 35 464 514 35 39 640 41 764 840 56517 735 847 57244 98 341 413 63 566 69 711 59 868 58003 32 135 376 563 830 59008 142 285 368 419 95 700 60004 96 231 61026 32 87 271 62005 58 183 227 367 489 527 29 63123 35 215 333 404 601 87 64122 373 514 723 867 89 65082 154 79 498 502 813 66184 354 418 81 741 864 66 920 49 67137 423 87 68069 78 179 355 79 430 500 644 883 923 28 57 69228 353 479 681 700 949 70300 424 560 702 90 71149 351 72193 233 320 31 603 48 73 740 894 73095 180 422 950 74076 362 779 919 75102 388 468 76130 299 480 93 685 961 68 77195 96 480 569 685 854 78759 63 79069 313 605 80094 333 496 81073 646 789 952 57 91 82106 220 864 928 83235 652 746 824 936 70 84051 85007 276 907 86048 151 265 604 93 716 97 997 87327 523 705 94 809 948 88121 34 426 777 845 89369 556 689 840 90080 322 31 45 530 699 810 91477 651 56 92317 80 91 216 25 39 49 640 895 985 93130 49 213 423 852 94167 73 431 720 968 95044 48 165 355 784 803 13 96037 117 220 391 453 582 751 947 97122 29 584 612 856 80 98008 227 45 310 497 99128 443 702 867.

100194 234 531 85 612 65 746 810 69 101089 385 453 84 543 65 98 778 883 944 102578 738 835 103128 349 541 779 821 78 104310 98 431 61 571 613 105119 81 270 304 95 454 716 106112 293 30 697 738 107128 223 315 466 546 701 108005 383 597 30 94 724 91 813 109149 305 81 443 633 865 99 110131 253 469 521 76 663 753 950 111420 574 892 989 113176 242 541 42 689 899 113540 75 129 114029 672 722 56 913 115562 747 96 116452 522 694 836 69 117144 254 411 510 59 89 902 52 118158 460 698 802 119344 683 731 901 120113 338 740 911 52 121085 458 661 65 702 23 966 122058 262 324 89 572 983 123184 646 69 809 124025 114 52 240 285 32. 15147 461 74 606 33 86 770 806 50 126039 567 70 764 83 127126 420 516 680 128464 577 621 906 65 129146 458 517 93 877 903 61 130153 97 289 394 714 808 981 131059 52 225 84 362 435 132025 71 145 95 221 608 84 851 133353 487 597 642 63 935 134002 713 135031 96 288 367 404 560 607 763 136281 483 621 84 865 913 137064 81 11785 455 500 61 785 979 138399 654 139156 266 479 598 601 735 835 977 140142 277 141048 137 263 347 479 502 826 142085 568 833 936 143215 359 921 144048 165 207 562 652 96 832 36 145061 69 115 221 336 523 667 991 146075 91 143213 558 702 88 147089 129 92 97 364 81 452 678 732 828 42 75 929 148010 187 388 430 812 76 149221 43 494 606 150022 30 53 212 71 85 151045 222 332 432 40 518 152414 38 898 153065 69 85 460 568 641 917 154575 676 934 155143 487 156054 143 386 92 413 20 711 884 157209 556 604 888 973 158176 261 314 944 159050 57 498 574 609 99 894 160098 506 743 161122 231 540 162073 196 390 447 532 163087 801 79 933 62 95 164035 389 634 801 35.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

33 512 699 1424 515 2213 502 623 4021 56 449 762 5105 522 984 6926 7184 620 8037 235 9168 480 643 10185 266 674 11650 12503 729 13693 829 75 14458 692 906 15507 30 673 799 17127 201 310 18362 93 19979 20185 867 21396 22076 850 909 23456 24395 408 948 25178 414 26959 27209 898 28682 740 29023 250 981 31035 32053 34104 35243 351 989 36211 14 74 635 926 37417 647 867 38108 382 39245 62 326 752 41231 42019 630 43992 44387 685 45160 299 46441 674 880 47662 48002 547 958 49212 686 50156 554 792 51598 52471 97 615 53568 729 849 55700 812 58082 213 385 479 623 59332 431 688 61331 62242 335 880 66806 67421 68202 328 69057 456 727 70101 71752 875 72188 456 930 74215 815 964

76582 77847 78418 753 917 47 79453 83 301 84173 298 402 85904 86095 591 691 745 87442 615 77 827 44 970 88543 89037 712 90058 335 766 91077 918 92082 435 93351 94688 867 95069 96361 97178 627 704 98055 422 663 100149 51 414 527 102033 522 103119 358 104870 105333 715 106846 107024 767 108414 731 109471 720 852 111353 112596 113380 114322 115228 745 116175 117414 118952 119046 399 481 121882 122112 818 124002 477 125839 126900 80 127653 854 128510 129403 130 436 680 131100 878 132506 644 133317 134088 850 932 135546 136655 137223 616 138326 73 546 139100 10 644 140108 81 263 328 435 141432 142099 345 435 89 576 931 144068 732 811 145220 966 146575 148066 779 803 922 148903 150358 556 151020 322 153200 154524 155716 156208 726 84 78 857 157114 566 158059 482 159386 537 160288 741 161644 873 162564 163714 164416 858 72.

PO 62,50 ZŁ.

326 586 1002 636 2192 595 636 894 3368 451 502 686 702 867 77 4335 662 704 5058 562 833 83 6458 644 867 7064 8256 443 805 928 34 9070 101 406 512 820 998 10304 641 11534 682 729 69 12078 170 322 97 490 13019 261 421 908 14216 608 15106 225 37 93 414 509 880 16062 150 759 17229 774 94 947 62 18072 333 19136 294 450 625 824 77 20613 896 926 21083 758 893 22154 541 987 23136 385 474 519 62 908 24003 42 49 330 25588 707 803 819 26448 582 27307 505 7 77 27727 944 28085 340 471 575 779 527 29413 608 30006 131 235 512 632 721 31439 562 940 62 32618 895 33704 810 34073 76 116 49 351 75 86 650 708 934 35550 771 854 36038 323 411 37048 317 675 38232 322 54 39224 401 584 844 70 40266 500 849 41029 42454 558 43157 322 744 44099 100 60 660 919 45591 647 73 809 46115 251 320 415 536 710 939 47152 58 255 311 64 48583 735 51 49933 50046 202 777 962 51170 524 971 96 51170 524 971 96 52522 35 53 441 929 54156 330 42 504 850 55454 90 557 92 56019 305 57156 662 59028 193 277 667 60038 835 61112 533 700 62592 604 63156 64 617 735 64253 65804 985 66617 831 67587 981 68093 100 526 609 69385 738 70229 323 834 71683 72319 816 79 901 73492 505 663 74297 396.

75238 710 76368 920 77457 505 733 78620 31 80013 473 732 81048 144 94 247 713 82244 50 327 415 945 83222 396 489 743 894 84439 704 85381 86005 725 923 87833 27 962 88100 350 816 67 900 89284 822 90442 525 891 924 91140 241 320 787 866 92220 876 34 59 99 93119 535 712 94570 95086 677 96132 245 326 568 602 59 97444 738 98223 308 446 605 968 99075 283 403 863.

100351 990 101167 271 684 103392 513 988 105178 439 681 956 106002 107702 108041 346 446 96 109505 757 854 110159 688 111014 129 236 636 700 883 112374 418 717 113287 711 1145091 694 799 115216 587 956 116044 78 231 549 117112 118363 631 34 119348 442 578 769 120446 74 966 121158 420 533 706 122002 765 86 123079 210 446 124346 59 526 656 81 125436 632 731 51 927 36 126332 128542 936 129033 65 898 945 130126 62 615 131002 908 132398 133058 66 250 342 802 919 59 61 134443 622 135119 610 702 84 136536 921 137029 404 583 138736 956 139118 211 491 509 644 140180 275 141367 69 499 565 718 142153 84 997 143277 976 144128 145004 971 147810 148989 149105 150000 306 44 863 151163 357 60 152748 89 843 153031 181 210 307 92 557 759 913 154628 924 155482 580 713 156104 365 499 157014 196 333 38 600 71 756 69 158268 159619 160078 304 691 710 996 161037 336 659 162023 227 162 516 163234 574 857 920 164171 821 932.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. na N-ry: 111528 163637.
20.000 zł. na Nr.: 2849.
15.000 zł. na Nr.: 78802.
10.000 zł. na N-ry: 36448 42719 57775 76117 133014 156501.
5.000 zł. na N-ry: 57794 23417 41077 46926 48598 103526 972 60 107377 139997 161167.
2.000 zł. na N-ry: 564 1020 14818 19792 51137 58163 65954 72438 91646 103526 105777 102900 116906 148227.
1.000 zł. na N-ry: 17134 18625 1881 39945 39169 32835 46200 46746 55508 49268 58446 66885 76775 78533 89602 111476 97212 118478 137615 117336 151072.
Po 500 zł.: 5469 19676 27903 36781 37332 39042 58451 61068 73279 74303 79940 81153 87979 88140 89728 103067 104683 106805 109462 115200 118049 121410 123138 130859 131067 134098 131944 134980 136196 139977
Po 250 zł.: 2117 2504 2728 2974 3547 6001 6699 8561 13391 14691 15095 16043 16440 17667 20409 21680 23742 24099 25981 29362 29418 33444 33868 35624 36090 38416 40152 41489 43860 44640 45346 46390 47144 47241 49337 48459 49359 50479 51521 54147 58498 58761 59030 59403 62414 62988 63680 69145 69369 70354 70600 73149 74680 76070 77209 77477 78064 80610 81210 88654 91052 95931 97561 99192 103934 104872 108659 109330 111114 113778 115423 117378 119986 125177 125458 134431 134491 134638 137125 138107 143327 148067 149813 154060 158647 159137 160442 161224 161733 163466 163588.

PO 125 ZŁ.

35 422 850 997 1402 865 4074 102 925 68 83 164037 591.
929 31 5053 239 796 7330 8170 561 930 9502 781 10995 11820 12635 993 13626 833 14813 15397 16817 17283 647 930 18095 19982 20755 21485 23339 646 25284 818 901 26457 743 27124 28309 92 689 29187 903 30315 31135 32103 48 34612 37857 38167 423 39517 672 808 40524 41123 272906 40 42174 453334 346 599 900 47650 48635 49026 868 50323 469 51320 421 652 704 52974 52195 427 54979 56624 744 59997 60431 924 61084 120 62230 802 64797 991 65088 557 687 66264 67261 413 69381 70216 290 71742 868 981 72 621 73 660 74747 965 75044 365 686 76592 790 78008 252 371 475 79137 80025 81658 82924 968 86259 86936 87278 868 90490 91949 93162 94203 760 901 95906 96059 372 96844 882 97559 689 99513 802.

100395 101051 112 357 102479 106298 107970 89 108383 110587 112230 114096 639 115000 634 116342 117542 779 118076 119774 120276 641 123940 124176 233 475 125198 382 533 126807 127009 875 128495 129071 340 654 130077 295 612 131589 90 646 132093 162133 779 134634 135366 136654 137058 177 635 139580 974 141072 615 857 957 142997 143250 145377 985 146323 647 902 147581 149051 150096 458 151189 154681 156026 717 157326 158883 159522 160129 590 162130 484 853 163336 164068 133 921.

Po ZŁ. 62.50

84 273 842 886 1065 1150 248 754 58 20098 353 377 3210 415 654 704 4284 511 746 981 5016 178 79 88 327 755 893 6076 286 539 7068 790 8660 9105 585 615 767 806 907 921 10191 199 842 11107 154 467 557 735 12265 929 946 3506 581 630 14048 412 15625 751 16271 446 17162 548 18296 792 19121 279 859 20519 21328 422 22786 24206 336 793 865 25443 26468 828 27324 28485 490 621 733 29262 30 067 072 30161 77 248 606 665 31511 815 32631 948 964 33046 236 479 489 676 34266 275 528 575 711 828 916 35405 441 644 726 36457 880 37057 101 353 38020 414 656 800 40359 470 723 42413 502 832 917 44078 45524 46318 827 977 47254 645 722 795 48086 148 843 49022 484 605 734 837 50055 127 147 739 837 51306 853 998 52280 325 389 434 885 954 53091 427 465 632 979 997 54674 776 831 916 9135 55647 56 291 632 764 57227 369 477 58355 915 930 59815 60662 780 61269 290 524 690 999 62474 547 681 63039 316 492 643 870 64199 395 65181 552 66252 381 544 67225 594 677 707 727 758 68104 126 305 306 684 969 69152 450 715 70610 71102 284 72350 959 73235 517 986 74053 271 568 602 603 75266 404 566 763 859 76249 508 627 77385 689 78081 888 79267 424 80313 518 761 894 81655 82170 402 710 740 832 879 83433 892 964 84654 85397 698 798 86288 610 87527 587 88104 379 545 684 805 89030 109 455 90127 468 92430 522 93047 397 733 94238 95464 96039 339 98002 023 149 99356 610 979.

100168 456 101013 608 36 102153 252 585 640 990 103508 26 933 104093 105641 758 107064 108138 345 410 109098 147 894 110155 12 55 365 568 87 111254 492 590 750 112774 807 113345 114060 269 446 99 691 937 115363 559 616 116170 446 117526 88 649 118115 847 962 119791 889 120175 121185 231 999 122296 123174 124456 618 745 125068 634 760 62 126157 582 926 47 127373 503 662 730 882 128223 426 946 69 129270 585 617 89 130341 71 454 750 916 131416 132111 22 305 531 133196 313 134162 708 135128 454 792 968 136028 239 661 821 137036 311 139230 806 52 74 140314 59 141542 142250 143526 855 144203 503 985 145066 338 146576 148259 61 754 149251 96 417 633 856 150268 360 726 151098 171 485 737 152719 839 153605 832 42 154032 577 155552 634 840 999 156203 11 303 842 909 157267 711 63 802 158995 159115 936 160379 161806 162123 342 78 577 941 163545 727

W górach „Diabelskich" pod Świeciem odkryto grób przedhistoryczny

Świecie. (t) Członek miejscowego oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego p. Czesław Porożyński odkrył w czwartek 13 bm. na górach, zwanych „Diabelcami", w pobliżu miasta, grób przedhistoryczny typu skrzynkowego.

Przy pomocy burmistrza m. p. Słabęckiego jak i prezesa miejscowego oddziału PTK p. S. Zielińskiego udało się odkrywcy wydobyć oprócz licznych szczątków 2 większe urny z popiołami i jedną mniejszą.

Odkryty grób pochodzi z epoki kamiennej czyli około 3000 lat przed narodzeniem Chrystusa Pana. Wydobyte szczątki jak i urny zostały ulokowane w miejscowym muzeum regionalnym, a o odkryciu powiadomiono konserwatora wojewódzkiego.

Bez filmów niemieckich

Mogilno. (mk) Z wielkim zadowoleniem przyjęli mieszkańcy miasta Mogilna decyzję właściciela kina „Bałtyk" p. Teppera Mariana, który postanowił nie wyświetlać więcej filmów produkcji niemieckiej. Decyzja ta idzie tak daleko, że p. Tepper postanowił nie wyświetlać nawet tych filmów niemieckich, które już uprzednio zakontraktował.

Należałoby oczekiwać, aby i inni właściciele kin poszli za przykładem p. Teppera.

Manifestacja antyniemiecka w Tucholi.

Tuchola. Rynek Tucholi zapełnił się w drugie święto Wielkanocy tłumami społeczeństwa, które manifestowało przeciw podnoszącej głowę hydrze niemieckiej. Przemówienie o stosunkach europejskich i agresji Niemiec hitlerowskich wygłosił p. kier. Ossowski, wskazując również na stosunek Niemców do mniejszości polskiej w Rzeszy, zmierzający do wynarodowienia Polaków. Po zaapelowaniu o jak najliczniejsze subskrybowanie pożyczki lotniczej i składanie ofiar na FON, odczytał rezolucję, którą zebrani burzą oklasków zaakceptowali. Rezolucję tę wręczył przedstawicielowi wojska, który przyrzekł wysłać ją do najwyższych władz wojskowych i zapewnił, że armia stoi gotowa i nie pozwoli nawet na urwanie guzika z sukmany polskiej.

Trzeci mówca, kpt. Nerski omówił walkę gospodarczą z niemczyzną, wzywając Polaków, aby od tej chwili kupowali tylko w polskich sklepach i przedsiębiorstwach, aby mówili tylko po polsku i aby polskie przedsiębiorstwa i sklepy zatrudniały tylko obywateli Polaków. Manifestację zakończono odśpiewaniem „Roty".

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 17 kwietnia 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki — telefon 18-44.
Świętojańska, naprzeciw komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

—«:»—

REPERTUAR KIN:
Bajka: „W ogniu pocisku".
Gwiazda: „Powrót o świcie".
Lido: „Dwaj rywale".
Lilly-Chylonia: „Ostrożnie profesorze".
Morskie Oko: „Mała miss Broadwayu", z Shirley Temple
Miraż-Orłowo: „Dziesięciu z Pawiaka'
Polonia: „Cztery córki" i rewia.
Zorza-Grabówek: „Każdemu wolno kochać".

— **Normy subskrypcyjne.** Pod przewodnictwem kmdr. dypl. St. Frankowskiego odbyło się zebranie sekretariatu gen. i sekcyj miejskiego komitetu pożyczki przeciwlotniczej.. Po wysłuchaniu sprawozdania sekretarza gen. dyr. Borysławskiego, zebrani uchwalili przyjąć normy podane przez komisarza generalnego, a stanowiące podstawę w rozmiarach minimalnych do subskrypcji pożyczki przez poszczególne zawody.

— **Ile subskrybowali przemysłowcy gdyńscy?** I kat. przem. świad. przemysłowego (za podstawę należy brać kategorie świadectw przemysłowych normalnie bez ulg) — 2 procent ustalonego za 1938 r. obrotu, II kat. 1 proc., III kat. 1 proc., IV, V, VI i VII kat 0,5%. VIII kat. przem. świad. przemysłowego: a) rzemieślnicy zwolnieni od podatku obrotowego w myśl przepisów art. 8 pkt 5 ust. o pod. przem., pracujcąy sami — 1 bon 20 zł, pracujący przy pomocy jednego członka rodziny 1 bon 20 zł, b) pozostałe przedsiębirstwa 0,5% od obrotu ustalonego za rok 1938.

— **„Bóg zapłać".** Miejski komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania za hojne dary w postaci odzieży, obuwia i bielizny, złożone na ręce przewodniczącego sekcji rozdziału odziaży p. Gorzechowskiej, a to: pp. Poczabotowej, inż. N. Olbrychtowi, kpt. A. Dulinowi, dr. Z. Neymanowej, K. Borhardtowej, H. Gorzechowskiemu, dr. Fischlowej za oddanie auta osobowego do rozwożenia odzieży.

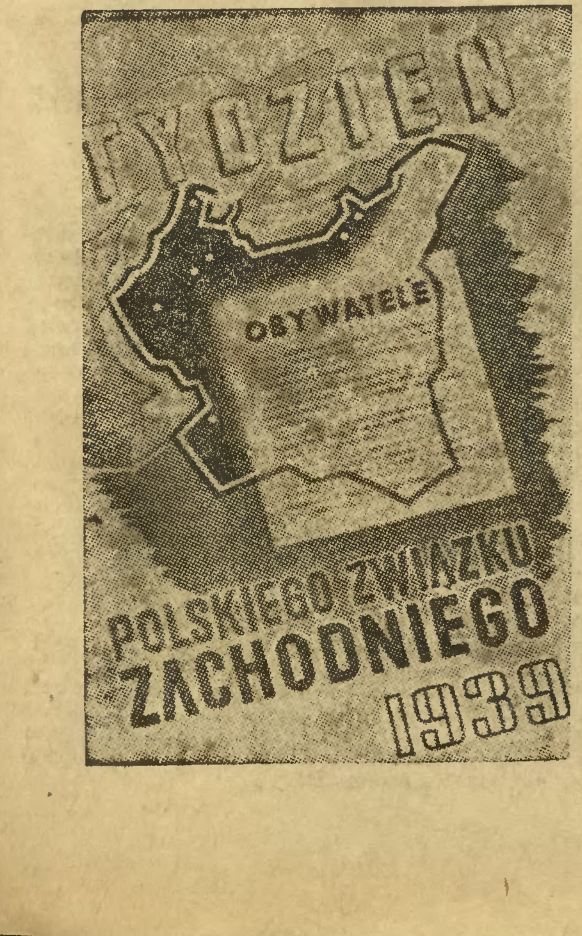
— **Statków dziennie.** W miesiącu marcu przebywało w porcie gdyńskim 963 statków, z tego 131 polskich, 100 niemieckich, 29 angielskich, 16 amerykańskich. Średni tonaż statku zawijającego do portu w marcu br. wyniósł 1010,1 t. r. n., średnia ilość statków przebywających jednocześnie w porcie 50, a średni postój statków wyniósł 51,2 godz.

—«:»—

Osiedla dla „kolorowych" w Kapsztadzie.

W ciągu bieżącego miesiąca zostaną rozpoczęte na jednym z przedmieść Kapsztatu prace nad budową wielkich osiedli dla „kolorowych". Osiedle to według planów liczyć ma 7.000 domów mieszkalnych, które pomieszczą conajmniej 30.000 osób. metysów i murzynów.

Zamierzeniem incjatorów budowy jest stworzenie kulturalnych warunków dla „kolorowych", które do tej pory nie były ich udziałem. Nie był to jednak cel podróży, chodziło bowiem także o to, by ludzi rasy niebiałej osiedlić w odrębnych dzielnicach. Podobną akcję rozpoczęto także w innych miastach południowo-afrykańskich.



Encyklopedia rybna.

Ostatnio ukazała się książka pt. „Ryby morskie, częściej poławiane na Bałtyku i północnym Atlantyku", napisana przez Dr Michała Siedleckiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie opisująca m. in. gatunki ryb najczęściej spotykanych w Bałtykui Oceanie Atlantyckim, słownictwo i spis ryb morskich pospolicie poławianych.

Z uwagi na brak literatury polskiej w zakresie rybołówstwa morskiego, dzieło profesora M. Siedleciego przedstawia cenną wartość zarówno naukową, jak i praktyczną. W wymienionej książce zebrane i opublikowane zostały bowiem polskie terminy i określenia szeregu gatunków ryb, na które dotychczas nie mieliśmy nazw. Praca jest ilustrowana kilkuset rycinami ryb, obok których znajdują się ich opisy, czas i miejsce ukazywania się, co właśnie podnosi praktyczny charakter książki. Z uwagi na wartość. praca ta stanowi niezbędne vademecum dla każdego, związanego z handlem i przemysłem rybnym.

„Wir wollen keine Heringe essen".

Niemcy ukończyły niedawno swój sezon śledziowy, który w roku 1938 był pomyślny. Własne połowy niemieckie wykazują ustawiczny wzrost. Wykazuje to następujące zestawienie:

Rok	Statki	Kantjes
1932	119	380 tys.
1933	148	520 „
1934	169	676 „
1935	169	689 „
1936	171	765 „
1937	173	971 „

W roku 1938 nieco osłabł ten rozmach rybny yskutek opóźnienia się sezonu o cały miesiąc.

Popyt jest na śledzie z powodu przyłączenia do Rzeszy: Sudetów i Austrii. w których zorganizowano dobrze przemyślaną propagandą za spożyciem ryb, podniósł się znacznie, tak, że w pewnych okresach nie można było go zaspokić.

Uchodźcy z Sudetów i Austrii uciekający prze Gdynię, kręcą niezmiernie nosami na tę pożyteczną propagandę rybną i nic dziwnego, że u mięsożernych Wiedńczyków kursnuje poniższy wierszyk:

„Wir wollen keine Heringe essen,
Wir wollen so wie Göring (?) fresen!

Dozbrajamy się w powietrzu.

Toruń. W dalszym ciągu nieustanną falą płyną ofiary na dozbrojenie armii z całego terenu Pomorza. Społeczeństwo pomorskie nieomal tłumnie garnie się do kas, podpisując deklaracje pożyczki lotniczej.

Notujemy tylko niektóre ofiary i subskrybcje: Rada powiatowa powiatu toruńskiego na posiedzeniu w dniu 15 bm. w Toruniu uchwaliła subskrybować pożyczkę lotniczą na 75.000 zł. Kwota ta zostanie jednorazowo wpłacona w gotówce bezwłocznie do rąk komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Koło toruńskie Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państwowych wpłaciło do Komunalnej Kasy Oszczędności woj. pom. na FON kwotę 50 zł. Zw. Podoficerów Rez. w Toruniu 30 zł. Komisja mieszana polsko-gdańska 2.000 zł na FON oraz 3.000 zł na obligacje pożyczki lotniczej. Zjednoczenie kolejowców, zarząd okręgowy w Toruniu na pożyczkę 2.000 zł, p. Kazimierz Bibik właściciel zakładu zegarm.-złotn. w Toruniu subskrybował 300 zł na pożyczkę lotniczą oraz zadeklarował na FON 10 sztuk zegarków biurowych, wartości 600 zł.

Należy zaznaczyć, iż wśród ofiarodawców na FON i subskrybentów pożyczki lotniczej przeważają warstwy uboższe, bezrobotni i dzieci.

Czyn społeczny młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

Toruń. Zarząd okręgu pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie z komisją okręgową kół młodzieży rozpisał w styczniu br. konkurs na najpiękniejszy podarek dla dzieci zza Olzy na dzień Matki. Koła szkolne PCK nadesłały mnóstwo eksponatów wykonanych samodzielnie przez dzieci pojedynczo, bądź zbiorowo, a więc: serwetki kaszubskie, lalki w strojach regionalnych, hafty, robótki ręczne z rafii i dykty, albumy ilustrujące dzieje Polski bądź okolice Pomorza, modele statków wojennych, narzędzia rolnicze itp.

Wystawa tych prac będzie otwarta w Toruniu w szkole specjalnej przy ul. Prostej, róg Jęczmiennej, w dniach od 15—18 bm.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny: w poniedziałek i wtorek w godzinach od 16—19.

Wystawa ta zaświadczy, że koła młodzieży PCK pełnią zaszczytną rolę w wychowaniu świadomego i twórczego obywatela Polski, jak również, że hasło, głoszone przez PCK „Miłuj bliźniego" — dzieci wypełniają czynem serdecznym.

A cóż mówić o takim kole, które zbiorowo przygotowało eksponaty na wystawę, ale cóż? — zaszła nadzwyczaj ogromna „przeszkoda". Posłuchajmy: Koło młodzieży przy szkole powszechnej nr 2 w Wągrowcu pisze: „Na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 20 marca br. jednogłośnie uchwaliliśmy, że prace wykonane na konkurs PCK spieniężymy, a kwotę w ten sposób uzyskaną przeznaczymy jako dar na cele obrony narodowej. Uprzejmie donosimy, że eksponaty te spieniężyliśmy za 40 złotych i przekazaliśmy na FON. Chcemy i my w miarę swych możliwości dołożyć cegiełkę do ogólnych ofiar".

Istotnie, ze strony dzieci duża to ofiara i duże wyrzeczenie się, bo może minąć ich nagroda za prace w postaci aparatu fotograficznego, apteczki wycieczkowej, bezpłatnego pobytu na kolonii nad morzem itp.

A oto inny przykład, jak charakterystyczny. Dzieci, należące do koła szkolnego młodzieży PCK w Ciężkowicach uzbierały 2 metry kamieni polnych, które sprzedały powiatowemu urzędowi drogowemu za 14 zł, a sumę uzyskaną ze sprzedaży przeznaczyły również na FON. Kochane dzieciaki! Kamienie zbierają!... Jak mogą, starają się przysłużyć swej drogiej Ojczyźnie.

Nic też dziwnego, że p. min. w. r. i o. p. prof. Świętosławski w dniu 12 marca br. powiedział o kołach młodzieży: „Koła szkolne PCK prowadzą niezwykle pożyteczną działalność w szkołach, rozwijając uczucie miłości bliźniego i przygotowując młodzież do służby dla obrony kraju. Przez swą działalność Koła PCK uzupełniają pracę wychowawczą szkoły i zasługują na całkowite poparcie i najżyczliwszą pomoc".

Mamy przeto nadzieję, że wystawę zwiedzą wszyscy: starzy i młodzi, bo proszę sobie wyobrazić, jakby kochane dzieci się tym zmartwiły, gdybyście nie przyszli oglądnąć ich prac, — tym bardziej, że wstęp jest bezpłatny.

St. St.

Rekolekcje zamknięte w zamku bierzgłowskim

dla pań mił. Stowarzyszeń św. Wincentego à Paulo diecezji chełmińskiej.

Toruń, 17. 4. Przypominamy, że rekolekcje zamknięte dla pań czynnych i wspierających Stowarzyszeń Pań Mił. św. Wincentego à Paulo Diecezji Chełmińskiej odbędą się od dnia 9 maja wieczór do dnia 13 maja 1939 r. rano, w domu rekolekcyjnym zamku bierzgłowskiego. Pobyt z całodziennym utrzymaniem na okres trwania rekolekcji wynosi zł 10.

Zeszłoroczne rekolekcje wywarły silne wrażenie na uczestnickach — tak że liczymy, iż w tym roku rekolektantki odniosą jak największe korzyści duchowe. Nazwisko księdza, mającego prowadzić rekolekcje, podamy później.

Zgłoszenia piśmienne należy kierować na ręce sekretarki generalnej Rady Centralnej — p. dr. Zapałowskiej — Toruń, ul. Szeroka 21 II p.; zgłoszenia osobiste do biura Rady Centralnej, które mieści się w Toruniu, ul. Łazienna 18 — w Domu Katolickim. Biuro czynne we wszystkie poniedziałki, środy i soboty od godz. 9 do 12. Termin zgłoszeń upływa z dniem 1 maja br.

Rada Centralna Związku Stow. Pań Mił. św. Wincentego à Paulo Diecezji Chełmińskiej w Toruniu.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, 17 kwietnia 1939 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Centralna — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedm.
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.
Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej poniedziałek: dr. Ziółkowski, ul. Bydgoska 37, tel. 28-08, dyżur od godz. 20 do 8.

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego". ul. Mostowa 17 tel. 14-46.

REPERTUAR KIN:
Aria: „Chicago".
As: „Student z Pragi".
Mars: „Sto dni Napoleona".
Świt: „Włóczęga".

— **Dziś koncertuje Chór Juranda w Teatrze Ziemi Pomorskiej.** W ostatniej chwili raz jeszcze przypominamy, że już dziś (poniedziałek) o godz. 29 w Teatrze Ziemi Pomorskiej dają swój koncert ulubieńcy publiczności rewelersi Chóru Juranda. Soliści pp.: Zubik, Ziołowski oraz fenomenalny śpiewak i tancerz w swoim oryginalnym repertuarze Murzyn Harry Hamilton. Bilety są jeszcze do nabycia w drogerii p. Szadego, Rynek Staromiejski 33, tel. 10-25.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej. Poniedziałek 17. 4. Toruń — koncert Chóru Juranda — godz. 20. Wtorek 18. 4. Lipno — „Żeglarz" — godz. 20. Środa 19. 4. Toruń — „Życie jest skomplikowane — godz. 19, przedstawienie dla KPW.

— **Dar na FON.** Dnia 14 bm. na ręce p. wiceprez. Fr. Bały komisarza miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej złożył p. Czesław Rozwadowski, prezes koła LOPP Pracowników Miejskich, jedną złotą monetę 20 m. niem. na Fundusz Obrony Narodowej.

— **Wiosenny bieg na przełaj.** W dniu 23 kwietnia br. o godz. 11-tej ze stadionu wojskowego odbędzie się wiosenny bieg na przełaj w grupie juniorów i seniorów. Zgłoszenia do biegu przyjmuje Miejski Ośrodek WF i PW do dnia 21 bm. godz. 15-tej w „Łuku Cezara" drugie piętro, pokój nr 13, tel. 1889.

— **Skradziono rower z korytarza.** Leon Jaśkowski zam. w Toruniu-Podgórzu przy ul. Poznańskiej 12, zgłosił, że 12 kwietnia br. z korytarza domu, w którym mieszka, nieznany osobnik skradł mu rower męski, marki „Wilter", nr fabryczny 252687, nr rejestr. E-42520, wartości 50 zł. Dochodzenia przeprowadza policja.

— **Złodzieje w szkole powszechnej.** W nocy z 13 na 14 bm. nieznani sprawcy włamali się do kancelarii szkoły powszechnej nr 5. Włamywacze musieli być spłoszeni, gdyż nic nie zabrali i zbiegli. O włamaniu tym powiadomił policję p. Bronisław Nowak, woźny szkoły. Dochodzenia w toku.

— **Z Tow. Naukowego w Toruniu.** Posiedzenie wydziału historyczno-archeologicznego Tow. Naukowego w Toruniu odbędzie się, dnia 19 bm. o godz. 17,30 w gmachu własnym Towarzystwa „Muzeum" (Książnica Miejska) ul. Wysoka 16, II p. Porządek obrad przewiduje m. in. referat mgr. Łangowskiej „Stosunki społeczno-gospodarcze w dobrach biskupstwa chełmińskiego w XVIII w." i referat ks. Mańkowskiego „Julian Wałdowski, pomorsko-śląski malarz-artysta".

— **Kupcy podróżujący z Torunia na FON.** Na ostatnim zebraniu Zrzeszenia Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych, zarząd uchwalił przekazać całą kwotę, jaka znajdowała się w kasie w wysokości 150 zł na subskrypcję pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Ponadto zebrani postanowili subskrybować pożyczkę w granicach najdalszych możliwości każdego z członków, a na zwiększenie subskrypcji zrzeszenia złożyli obecni odpowiednie kwoty, które przyniosły łącznie z zebranymi datkami kwotę w wysokości **2.137 zł.** Poszczególni członkowie subskrybowali pożyczkę w wysokości **2.800 zł,** a od jednego z członków wpłynęła obligacja Pożyczki Narodowej wartości 100 zł na FON. **Prócz tego zebrani uchwalili obligacje pożyczki subskrybowanej przez zrzeszenie przekazać na FON.**

— **Złodzieje mieszkaniowi grasują.** Józef Szyper, zam. w Toruniu przy Rynku Staromiejskim 34 zgłosił, że dnia 12 bm. w czasie jego nieobecności, zakradł się do mieszkania nieznany osobnik, który skradł: ubranie czarne, 2 suknie, zegarek damski ręczny, walizkę i portmonetkę z zawartością 6,60 zł. Ogólna strata jaką poniósł p. Szyper wynosi 250 zł. Dochodzenia przeprowadza policja.

Bieg kolarski na przełaj.

Toruń, 17. 4. Na otwarcie sezonu kolarskiego kolarze toruńskiego „Sokoła" zorganizowali w ub. niedzielę bieg kolarski na przełaj na przestrzeni 18 km.

Ze startu przy gmachu Dyrekcji Kolejowej wyruszyło 13 zawodników. Bieg ukończyło 12. Zwyciężył Rogalski z KPW „Pomorzanin" w czasie 48,42 min., 2 miejsce uzyskał Bojanowski „Sokół" III Toruń i trzecie miejsce zajął Poliński z „Sokoła" III Toruń.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18. w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem".

REPERTUAR KIN:

As: „Listy z pola bitwy".
Słońce: „Zbłądziłem".
Stylowe: „Pościg czarnego legionu".
Świt: „Wakacje".

— **Inowrocławskie kupiectwo na pożyczkę lotniczą.** W sali hotelu Basta odbyło się drugie walne zebranie Zrzeszenia Samodzielnych Polsko-Chrz. Kupców, na którym uchwalono przystąpić do Zw. Tow Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu i zmienić odpowiednio statut. Następnie na plenarnym zebraniu uchwalono, że ci członkowie, którzy dotychczas nie subskrybowali pożyczki, wpłacać ją będą w kwotach, na jakie ich tylko stać, w najbliższych dniach, przy czym zasadnicze normy uchwalono na 5% od obrotów. Na wniosek p. Lewandowskiego postanowiono, że przy wpłacie pożyczki, członkowie wpłacać będą zarazem ofiary na FON. Członkowie subskrybowali już dotychczas samorzutnie pożyczkę w wysokości około 10.000 zł, na FON wpłacono poprzednio 4.600 zł. Z kolei ks. dyr Misiak mówił o plagze żebractwa, szczególnie dotkliwie dającej się odczuwać w Inowrocławiu. Po obszernej dyskusji na ten temat uchwalono, że każdy z członków zapisze się na członka Caritasu. Z kasy zrzeszenia postanowiono wyasygnować pewną kwotę na FON oraz zaapelować za pośrednictwem prasy do społeczeństwa o czynienie zakupów w godzinach handlowych.

— **Zebranie restauratorów.** W lokalu p. Z. Laskowskiego, hotel Bristol, odbyło się zebranie Stow. Restauratorów pod przewodnictwem prezesa W. Jaskólskiego. Zebranym zakomunikowano, że na biegłych w sprawach podatkowych podano dla hoteli pp. Pankaua, T. Tomickiego i Z. Laskowskiego, dla restauracji: J. Czarneckiego, Fr. Przybockiego i Bilskiego z Janikowa, na biegłego branżowego do Izby Przem.-Handl. J. Czarneckiego. Na zjazd udziałowców Browaru Związkowego w Poznaniu wydelegowano pp. J. Czarneckiego i S. Starobrata. Na zjazd prezesów w Bydgoszczy uda się prezes Jaskólski. Sprawę pożyczki lotniczej referował prezes Jaskólski. Zebrani uchwalili przeznaczyć z kasy 200 zł na zakupienie POP i 13.27 na zapoczątkowanie składania ofiar na FON. Przez kwiecień i maj postanowiono przeznaczać na FON 1% od zakupu wódek i 1 grosz od litra piwa, co wyniesie razem około 2000 zł. Ponadto prezes wezwał członków do indywidualnego subskrybowania pożyczki przeciwlotniczej. Z kolei ustalono minimalne ceny za podawaną wódkę w restauracjach, po czym przyjęto na członków pp. Leona Langnera i Klemensa Ostrowickiego. W dyskusji nad szeregiem aktualnych spraw przemawiali pp. Z. Laskowski, M. Andrysiak, A. Drewa, Starobrat, Czarnecki, Witkowski, Walisko, Przybecki i inni.

Cech Fryzjerski w Inowrocławiu subskrybował pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości 100 zł.

—:o:—

KRUSZWICA. Kino Ziemowit: „Marnotrawna córka".

— Cukrownia w Kruszwicy złożyła na pożyczkę lotniczą 75.000 zł. Zw. Powstańców Wlkp. koło Kruszwica na FON 40 zł.

RADZIEJÓW KUJ. 17 września ubr. w zagrodzie rolnika K. Wiatrowskiego w Zbrachlinie wybuchł pożar, który strawił 5 budynków gospodarczych, narzędzia rolnicze i inne wartości ok. 10.000 zł, które były ubezpieczone na 2.000 zł. Dochodzenia ustaliły, że pogorzelec do odszkodowania podał większą ilość zboża, ziemiopłodów itd. niż się rzeczywiście spaliło. Za czyn ten Wiatrowski stanął przed sądem, który skazał go na 10 miesięcy więzienia i 100 zł grzywny.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Druga młodość".

— Przy licznym udziale członków odbyło się walne zebranie Pow. Tow. Hodowców Koni, któremu przewodniczył p. Liszkowski z Sosnówca, witając pp. star. Zenktelera, płk. Kwiatkowskiego i rtm. Wittwera. Do zarządu powiat. wybrano pp.: radca Szmulański prezes, Liszkowski z Sosnówca zast., Krąkowski sekr. i skarbnik, ks. prob. Sołtysiński z Rzadkwina, Jaczyński z Marcinkowa, Jasiński z Kołodziejewa, Mróz z Miławy i Piechowiak z Rękawczyna ławnicy; komisja rew Sołtysiński, Nowakowski Fr. z Olszy i Groblewski z Ostrowitego. Uchwalono hodować specjalne konie dla armii.

— Za długoletnią służbę państwową udekorowani zostali medalami urzędnicy urzędu skarb. pp. Tomaszewski Fr., Feifer i Zawadzki.

KWIECISZEWO. (mk) Kradzieże w tut. okolicy nie ustają. Do chlewa rolnika Majorka włamali się nieznani złodzieje i skradli drób. Również roln. Niedziałkowskiemu w Procyniu skradziono wszystek drób.

TRZEMESZNO. (mk) Odbyło się walne zebranie Tow. Właśc. Domów pod przew. prezesa Schillaka. Do nowego zarządu wybrano pp.: Schillak prezes, Kwiatkowski zast., Klemczak sekr., Maciejewski skarbnik; komisja rew.: Grzon, Szarzyński i Wiśniewski. Na FON zebrano pomiędzy członkami 20 zł.

Polski Czerwony Krzyż odbył walne zebranie pod przewodnictwem burm. Szymańskiego. Do nowego zarządu wybrano pp.: dr Wojciechowski prezes, Marchlewicz zast., Jaśkiewicz sekr., Maciejewski skarbnik, Banaszakowa kier. sekcji żeńskiej, Wesołowski kier. sekcji męskiej i Borkowski instr. oplg.

ŁABISZYN. Notatkę naszą z nr. 78 w sprawie skazania rolnika Andrzeja Paliwody z Mamlicza prostujemy o tyle, że wymieniony został skazany nie na rok, lecz pół roku aresztu oraz że od wyroku wniósł apelację.

Zarys historyczny

produkcji mydeł przetłuszczonych.

Znakomity dermatolog, profesor wiedeńskiego uniwersytetu dr Unna, twórca nowej szkoły, uznawanej przez naszych najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie schorzeń skórnych, zwrócił swego czasu uwagę na konieczność produkowania takiego mydła, które nie posiadałoby swych zwykłych cech drażniących i dlatego radził wyrabiać mydła przetłuszczone do użytku codziennego, jak również dla celów leczniczych.

Prof. Unna w swej pracy nadmienił, „że stroną techniczną produkcji mydeł powinni zająć się aptekarze, których zawód i przygotowania fachowe dawałyby gwarancję solidności i wartości leczniczej produkcji".

Praca prof. Unny „Über medizinische Seifen" ukazała się w r. 1885, a wkrótce po tym aptekarz Jarnuszkiewicz zaczął wyrabiać mydła przetłuszczone i w roku 1887 otrzymał nagrodę „list pochwalny" na Wystawie Higienicznej w Warszawie. Po przejściu apteki w ręce M. Malinowskiego, nadal stosowano myśli i zasady ujęte w pracy prof. Unny, dając do wytwarzania wyrobów, odpowiadających najnowszym wymaganiom nauki.

Mydła przetłuszczone wyrobu Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego w klinikach uniwersyteckich dermatologicznych i pediatrycznych mają ustaloną opinię mydeł wysokowartościowych. Mydła przetłuszczone Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego nagrodzone zostały na Międzynarodowej Wystawie Sanitarno-Higienicznej w Warszawie w 1927 r. złotym medalem. Na I-ej Polskiej Wystawie Szpitalnictwa w 1938 r. nagrodzone zostały również złotym medalem.

n2366) Warszawa, Chmielna 4.

GNIEZNO. (fb) W auli gimnazjum kupieckiego odbyło się pod przewodnictwem prezydenta m. Maćkowiaka posiedzenie rady miejskiej. Po odczytaniu komunikatów zarządu miasta rada miejska postanowiła jednogłośnie subskrybować pożyczkę lotniczą na sumę 20.000 zł. Następnie przyjęto do wiadomości zatwierdzenie budżetu dodatkowego na rok obr. 1938/39 oraz uchwalono wydzielić bezrobotnym 2170 pni z lasu miejskiego bezpłatnie do wykarczowania. Do komisji rew KKO m. wybrano pp. M. Kowalskiego, Z. Englera i Cz. Mielcusznego, a zast. Fr. Borysa, Sławskiego i Ptschyodę.

— Przed s. o. w Gnieźnie odbyła się rozprawa karna przeciw szoferowi St. Maciejewskiemu, oskarżonemu o spowodowanie przez niedbalstwo kastrofy samochodowej 8 grudnia ubr. pod Łubowem koło Gniezna. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał podsądnego na 10 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

— Przed komisją egzaminacyjną w Gnieźnie zdali egzamin mistrzowski w zawodzie szewskim pp. L. Szajda i L. Zbiaranek z Gniezna, A. Rzymyszkiewicz i M. Wendland z Witkowa oraz Cz. Wilczak i St. Grządziela z Mogilna.

NAKŁO n. N. Roczne walne zebranie Zw. Inwalidów Woj. koło miejscowe odbędzie się 23 bm. o godz. 13 w lokalu p. Seydaka przy ul. Dąbrowskiego.

SZUBIN. 9 bm. w lesie oporowskim przy granicy miejscowości Józefinka w pow. szubińskim znaleziono wiszące zwłoki. Ustalono, że denatem jest Wojciech Warzocha, lat 32, robotnik rolny, pracujący ostatnio u A. Albrecht w Pturku. Denat opuścił dom w dniu poprzednim. Jak dotychczasowe dochodzenia ustaliły, Warzocha popełnił samobójstwo z powodu depresji psychicznej.

— Ostatnio wybuchł pożar w gospodarstwie rolnika Emila Döck w Smolnikach pow. Szubin. Ogień strawił doszczętnie chlew. Rolnik Döck wszedł do chlewa z palącą latarnią, którą powiesił na haku, by zabrać paszy dla bydła. W czasie nabierania siana widłami przez nieostrożność strącił latarnię, która spadła na porozrzucane siano i słomę i spowodowała pożar.

ŻNIN. Na walnym zebraniu Kółka Roln. w Bożejewicach (pow. Żnin) wybrano zarząd w składzie pp. St. Wysocki prezes, Fr. Musiał zast., A. Gąsiorowski sekr., J. Pejka zast., J. Kapuśnik skarbnik. Delegatami na walne zebranie powiat. wybrano A. Gąsiorowskiego i J. Przybyłowicza.

— Och. Straż Pożarna w Szelejewie na walnym zebraniu wybrała nast. zarząd: pp. St. Wieczorek prezes, J. Świtała zast., Kończal i Lubstych nacz., A. Niestałek sekr., F. Majchrzak skarbnik, A. Berendt gosp., kom. rew. Mówczyński i Hałas.

— Parafia lubiecka powitała nowego proboszcza, przybyłego z parafii Białośliwie na miejsce zmarłego śp. ks. Barlika.

— Biura zarządu gmin. w Gościeszynie (pow. Żnin) uległy likwidacji. Gromady należące do gm. Gościeszyn przydzielono do gm. Rogowo od 11 bm. Wójtem w Rogowie pozostaje nadal p. Grzybowski z Cotonia.

OSTRÓW WLKP. (lj) Podczas ostatniego targu, wykorzystując wyjątkowy ruch przedświąteczny wśród sprzedawców, niej. W. Szczepaniak i jego żona ze Świeligowa (pow. Ostrów) dopuścił się oszustwa w ten sposób, że za nabyte towary płacili starymi, wycofanymi z obiegu pieniędzmi niemieckimi. Niedowierzającym sprzedawcom usiłowali oni wmówić, że są to nowe polskie monety 5 i 10 złotowe. Oboje oszustów przytrzymano i osadzono w areszcie śledczym.

— W kawiarni „Nowej" przy ul. M. Piłsudskiego jeden z gości siedzący przy oknie, spadł z krzesła tak niefortunnie, że wybił sobą dużą szybę wystawową, wartości kilkuset złotych, sam nie ponosząc na szczęście żadnych okaleczeń.

— Na FON uczennice i grono profesorów państw. gimn. żeńskiego złożyło 250 zł, p. R. Matuski, właściciel kina „Corso" — 300 zł, Ostrowskie Koło Zw. Adwokatów — 1000 zł, państw. gimn. męskie na kupno karabinu maszynowego — 1.900 zł, Rodzina Urzędnicza — 600 zł, urzędnicy Ubezp. Społecznej — 895 zł, na Pożyczkę Oborony Przeciwlotniczej subskrybowali już p. sędzia Woźniak — 500 zł, M. Przybylak — 1.000 zł, Świerkowski — 1.500 zł, Urzędn. Spółdz. Mieszkaniowa — 1.000 zł. Dalsze ofiary i deklaracje napływają jeszcze.

OBORNIKI. Kuracjuszki i kuracjusze sanatorium Z. U. S. w Kowanówku, doceniając w pełni powagę chwili, urządzili w lecznicy zebranie, na którym patriotyczne przemówienie wygłosił naczelny lekarz zakładu p. dyrektor dr Walenty Jankowski. W pierwszym dniu zbiórki zebrano na FON 170,50 zł. Również wśród personelu sanatorium zebrano kwotę 219,40 zł. Niezależnie od tego pracownicy przyłączyli się do subskrypcji pożyczki lotniczej.

Na walnym zebraniu O. Str. Pożarnej w Uścikowie pow. obornicki wybrano nowy zarząd w składzie pp. E. Flaszczyński prezes, Tad. Kozłowski sekr., W. Kasper skarbnik, St. Kozłowski gospod., Fr. Dymek naczelnik. Kom. rew.: Wł. Kozłowski, K. Ruks i Stan. Kęsy.

ŚWIECIE. (t) Lista ofiarodawców na FON w powiecie świeckim rośnie z dnia na dzień. Nie brak wśród nich obywateli wszelkich warstw, nawet najbiedniejszych. Oto przykład: bezrobotny ogrodnik Łukasz Krawczyk z Bzowa, znajdujcą się sam w doprawdy przykrej sytuacji i nie posiadający grosza, nie chciał pozostać wstecz za innymi, za tymi, którym się lepiej wiedzie. Miał jeszcze schowane od dawnych lat na czarną godzinę 5 sztuk złotych monet, rubli. Ale nadeszła odpowiednia chwila: wyjął złoto ze schowku i złożył staroście powiatowemu w Świeciu jako dar na FON. Delegacja nauczycielstwa z p. insp. Sołtysikiem na czele wręczyła p. staroście 2.003,43 zł jako dar nauczycielstwa pow. świeckiego na FON. Dziatwa szkoły powsz. nr 1 w Świeciu złożyła 345,47 zł, robotnicy tartaku firmy Bartoszewicz i Kubica w Osiu 220,50 zł, p. Wasilewski z Milewa złożył obligację pożyczki narodowej na 50 zł, em. prof. Budych ze Świecia obligację pożyczki konwersyjnej na 10 zł, koło LOPP przy Kraj. Zakładzie Psychiatrycznym w Świeciu 150 zł.

— Naczelnik urzędu skarbowego w Świeciu będzie przyjmował w kwietniu br. interesantów w nast. zarządach gmin: we wtorek 18 bm. o godz. 10 w Grupie, we wtorek 18 bm. o godz. 13 w Warlubiu, w czwartek 20 bm. o godz. 10 w Drzyciniu, w czwartek 20 bm. o godz. 13 w Osiu, we wtorek 25 bm. o godz. 10 w Grucznie, we wtorek 25 bm. o godz. 14 w Pruszczu, w środę 26 bm. o godz. 12 w Serocku.

DZIAŁDOWO. (jl) W zagrodzie rolnika J. Łożyńskiego w Płośnicy, pow. Działdowo powstał pożar. Spaliła się stajnia, stodoła i chlewy. Pastwą płomieni padły dwie krowy, koń, 8 świń, większa ilość drobiu i urządzenie rolnicze. Poszkodowany oblicza szkodę na 6000 zł. Przyczyna pożaru nieznana.

TCZEW. (as) Policja tut. osadziła w areszcie 11-letniego Smolińskiego i 12-letniego Zygfryda Zawadzkiego, mieszkańców Tczewa, którzy za pomocą ułożenia na torze kolejowym zapory zatrzymali pociąg towarowy w celu dokonania kradzieży.

— W zabudowaniach gospodarczych rolnika Ossowskiego w Królów Lesie (pow. Tczew) spłonął stóg słomy.

— Na szkodę rolnika Pawła Bieleckiego w Maciejowie nieznani złodzieje skradli 5 prosiąt.

— Na zebraniu organizacyjnym w obecności delegata rozgłośni pomorskiej utworzono komitet społeczny radiofonizacji kraju, do zarządu którego wchodzą: przew. inż. Fr. Staniszewski, zast. dr inż. Niewiadomski i dyr Morawski, sekr. Fr. Bieliński, sekr. wydz. powiat., skarbnik Jan Słomiński, prezes KSM. Jest to już 10 w województwie komitet społeczny. Wielkie Pomorze i pod tym względem stara się przodować innym dzielnicom.

CHOJNICE. (s) Za nielegalne nauczanie języka niemieckiego został zarządzeniem karno-administracyjnym skazany niej. Jan Pzell z Grochowa, pow. chojnicki na 4 tygodnie bezwzgl. aresztu, a niej. Rudolf Krause, za podobne wykroczenie został skazany na 6 tygodni aresztu.

Przed komisją egzaminacyjną Pom. Izby Rzem. z Torunia egzamin mistrzowski w zawodzie rzeźnickim zdali pp. Theus Paweł, Brzeziński Paweł, Gawin August, Kantek Leon, Czupa Wiktor, Binder Paweł, Borzyszkowski Jan, Nelka Józef, Szamotulski Paweł, Rheinder Grzegorz, Tawlad Franciszek z Ogorzelin, Meier Jan, Zawadzki Wiktor z Sępólna, Kwasigroch Bernard, Wróbel z Swornychgać. Nowi mistrzowie drogą zbiórki przeznaczyli na PCK 25 zł.

— W Krojantach koło Chojnic została założona nowa placówka KSMŻ. Na zebraniu inauguracyjnym ks. prob. Minett omówił cele i zadania stowarzyszenia, do którego zapisało się około 20 członkiń. Do nowego zarządu wybrano pp. Wałdochównę z Klodawy, Fojutównę z Krojant i Podoską ze Zbenin.

— Pod przewodnictwem prezesa nacz. Pecha odbyło się w auli szkoły powsz. walne zebranie PZZ. Po wyborze marszałka zebrania p. insp. Burzyńskiego, sprawozdanie roczne zdał p. prezes. Na wniosek komisji rewizyjnej wybrano przez aklamację dawny zarząd z p. Pechem jako prezesem.

TUCHOLA. (fm) Ostatnio powstał w nocy pożar na strychu domu mieszkalnego przy ul. Nowodworskiego. Dom w połowie należy do Józefa Czapiewskiego, a w połowie do Fr. Schmidta. Pożar został na szczęście dość wcześnie zauważony przez spóźnionego przechodnia i na wszczęty alarm przy pomocy lokatorów ugaszony w zarodku. Na strychu zapaliła się ściana z desek, przegradzająca strychy obu właścicieli. Policja wszczęła natychmiast dochodzenia i jako silnie podejrzanego o podpalenie przytrzymała J. Czapiewskiego.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Koroną", Wybickiego 39, tel. 1437, apteka „Pod Gwiazdą", Chełmińska 26, tel. 1259.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Dla ciebie Sinorito".
Gryf: „Cztery córki"
Orzeł: „Batalia nieustraszonych".

— **Ze sądu.** Sąd grodzki skazał na 2 miesiące aresztu służącą Wandę Panek (bez stałego miejsca zamieszkania), za kradzież płaszcza na szkodę swej chlebodawczyni.

— **Zebranie rady miejskiej** w celu dokonania wyboru 4 ławników odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 20 w ratuszu. Wstęp dla publiczności tylko za biletami.

— **Oskarżył „rodzoną" żonę.** Zamieszkałemu przy ul. Rybackiej 5 Bronisławowi K. zginęły z mieszkania 75 zł gotówki. O kradzieży zgłosił K. w komisariacie policyjnym, wymieniając jako sprawczynię swoją żonę.

— **Grudziądz liczy 59.910 mieszkańców.** Według urzędowej statystyki stan ludności m. Grudziądza w dniu 31 marca wynosił 59.910 osób.

— **Złodziej w ogródku działkowym.** Do ogródka działkowego przy ul. Cegielnianej, dzierżawionego przez Bronisława Orzechowskiego (Młyńska 17), wtargnął nocą jakiś nieproszony gość, zabierając rozmaite części garderoby oraz narzędzia ogrodnicze.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 17 kwietnia 1939 r.

KALENDARZYK

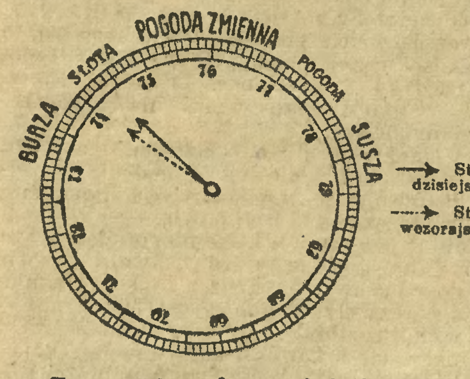
Dziś: Rudolfa.
Jutro: Bogumiła.
Wschód słońca o godzinie 5.00.
Zachód słońca o godzinie 19.01.

Stan pogody.

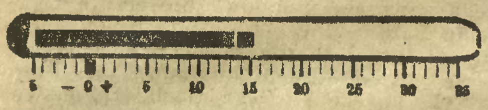
Pogoda zmienna.

Do Europy Środkowej intensywnie napływa chłodne i b. wilgotne powietrze polarno-morskie, wskutek tego wczoraj w godz. popoł. w całej Polsce panowała pogoda pochmurna z deszczem. Jedynie na Wybrzeżu, Podolu, Wołynie i Małopolsce notowano niewielkie przejaśnienia. Temperatura wynosiła od 17 st. w dzielnicach południowych do 8 w Wileńskim. Wysoko w górach notowano od 1 do 4 st. przy pochmurnym niebie i dość silnym porywistym wietrze z zachodu. Dziś zapanuje typ pogody zmiennej. Dziś rano w Bydgoszczy dość pogodnie i nieco cieplej.

Przewidywany przebieg pogody. Pogoda zmienna o dużym na ogół zachmurzeniu z przelotnymi deszczami. Temperatura w ciągu dnia średnio około 10 st. Dość silne i porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK
od 17—23 kwietnia br.:

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14.

Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im. K. H. Rostworowskiego.

Dziś w poniedziałek o godz. 20 recital chopinowski w wykonaniu Niedzielskiego, z którego dochód przeznacza się na **FON.** Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

We wtorek, środę i czwartek tryskająca humorem krotochwila Ruszkowskiego pt. **„Wesele Fonsia"**, z Bystrzyńską, Krzywicką, Kownacką, Korowiczówną, Morozowiczową, Bardą, Baryką, Drewiczem, Kowalczykiem E., Gajdeckim, Lochmanem, Kuźmińskim, Skirgiełło-Jacewiczem i Tatrzańskim.

—«:»—

— 307 cudzoziemców odwiedziło Bydgoszcz w marcu. Przynależność państwowa przyjezdnych, według wykazów biura ewidencji ludności, jest następująca: Anglia 4, Bułgaria 1, Czechosłowacja 11, Dania 4, Estonia 2, Francja 6, Gdańsk 72, Holandia 2, Niemcy 175, Szwajcaria 8, Szwecja 7, Włochy 3, Rosja sowiecka 1, Norwegia 1, Stany Zjednoczone 4, Iran 2, Chiny 2, nieustalona 2.

K. S. „POLONIA". Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 19,30 w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13. Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

— „Swój do swego". Na zebraniu Związku Powstańców Wielkopolskich koła pracowników kolejowych zapadła uchwała, aby solidarnie przestrzegać hasła „Swój do swego — po swoje".

— Cech kamieniarzy (rzeźbiarzy) sprawił sobie sztandar. Uroczyste poświęcenie sztandaru odbędzie się 7 maja w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa.

— Piętnastolecie chóru św. Cecylii na Czyżkówku. W niedzielę, dnia 23 kwietnia o godz. 15 odbędzie się w lokalu p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej 159 uroczyste zebranie z okazji 15-lecia istnienia towarzystwa śpiewu pod wezwaniem św. Cecylii.

Pierwszy milion w Bydgoszczy osiągnięty!

Wielka manifestacja propagandowa

na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Przyszłość Polski zależy od naszego dozbrojenia materialnego i moralnego.

(ak) Patriotyczne społeczeństwo miasta Bydgoszczy manifestowało wczorajszej niedzieli w południe na rzecz subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, będącej nakazem chwili obecnej. Manifestacja przypominała wszystkim, że prawdziwy, dobry Polak nie może się uchylić od tego patriotycznego obowiązku i każdy obywatel winien dać tyle, na ile go stać. Pogoda dnia wczorajszego niestety wogóle nie dopisała, lecz nie była ona przeszkodą do wzięcia udziału w manifestacji kilkunastu tycięcy osób.

Na apel Komisarza pożyczki stawiły się na Placu Piastowskim najliczniej Koła fabryczne LOPP, kolejarze, tramwajarze, poczty sztandarowe różnych organizacyj kombatanckich, Sokoła i Związku Urzędników Miejskich.

Na czele długiego pochodu, który ruszył ulicą Śniadeckich w kierunku Starego Rynku, kroczyła orkiestra Francusko-Polskiego Tow. Kolei, a za orkiestrą niesiono wielki transparent z napisem: „Wszystko dla narodu i państwa!" Na innych transparentach widniały takie napisy: „Cześć lotnictwu, czołem, do pożyczki zwartym kołem!", „Silne lotnictwo, to potęga Polski" „Dajcie wszyscy na pożyczkę!". Bardzo licznie w pochodzie wystąpiły koła LOPP „Pasamon", „Femy", „Leo", Buchholz, Wielkopolska Piernia, „Tornedo", Eberhardt, Blumwe, Rzeźnia Miejska, Ciszewski i Pfefferkorn (wioząc wielki samolot). Podczas marszu przygrywały jeszcze dwie dalsze orkiestry Zw. Inwalidów Wojennych i Tramwajarzy.

Po ustawieniu się organizacyj na Starym Rynku w karnym porządku i wypełnieniu rynku przez publiczność, z balkonu przemówił do zgromadzonych mas komisarz pożyczki na m. Bydgoszcz p. dr Typrowicz, zwracając uwagę na niebezpieczne chwile, jakie przeżywamy, gdzie słabe państwa wykreślane są z karty Europy a siła staje się jedynym czynnikiem decydującym. Bieg wypadków na terenie międzynarodowym potwierdził trafność decyzji o rozpisaniu pożyczki jak i słuszność komentarzy wiążących z pożyczką konieczność manifestacyjnego zespolenia się całego patriotycznego społeczeństwa w możliwie większym i wydajniejszym wysiłku. Zaledwie kilka dni opłynęło od rozpisania pożyczki na obronę przeciwlotniczą, a już piętrzą się miliony, dziesiątki milionów i setki milionów stały się realną pozycją. Dziś od naszego dozbrojenia zarówno moralnego jak i materialnego zależy przyszłość Polski. Do mobilizacji naszej psychicznej, która jest faktem, budzącym podziw całego świata — dołączyć musimy mobilizację zasobów gospodarczych i finansowych. A to osiągnąć możemy, gdy egoizm ludzki przestanie w nas działać, a miejsce jego zajmie wyrzeczenie się obniżenie stopy życiowej i powszechna ofiarność. Patriotyczna zawsze Bydgoszcz nie pozostaje w tyle w biegu wspólnym do mety, gdy chodzi już nie tylko o pisemne deklaracje subskrypcyjne, ale i o rzeczywiste wpłaty na zadeklarowane kwoty — co jest oczywiście najważniejszym probierzem szczerze pojętej i odczuwanej ofiarności. Dochodzimy we wspólnym wysiłku dziś po dziesięciu zaledwie dniach urzędowania naszych placówek subskrypcyjnych w Bydgoszczy do kwoty jednego miliona zł. Jest to jednak dopiero początek i nikt z nas nie wątpi, że cyfrę tę do końca subskrypcji jeszcze potroimy.

Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i naczelnego wodza, podchwyconym przez masy, zakończył p. dr Typrowicz swe przemówienie, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie przemówił p. por. Pałaszewski, zachęcając zebranych do zbierania wszelkich odpadków, z których będzie można zakupić nowy samolot i zachęcał do odbycia kursu szybowcowego. Odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę" zakończono manifestację.

Z tej mąki chleb będzie...

Sejmik piekarzy pomorskich

obradował w Bydgoszczy.

(n) Upełnomocnieni przedstawiciele 25 cechów piekarskich Wielkiego Pomorza zgromadzili się w ub. niedzielę w Bydgoszczy w celu utworzenia nowego związku i naradzenia się nad pilnymi sprawami zawodowymi.

Zjazd poprzedziło zebranie likwidacyjne dotychczasowego stowarzyszenia mistrzów piekarskich wojew. pomorskiego. Stow. to miało siedzibę w Grudziądzu. W roku ubiegłym utraciło prezesa śp. Józefowicza, po którym przewodnictwo objął p. Jurkiewicz z Grudziądza. Stowarzyszenie liczyło 474 członków i w pracy swej napotykało na przeszkody, ponieważ niektóre cechy uchylały się od współpracy. Nowa ustawa przemysłowa zezwoliła wreszcie na tworzenie związków cechów poszczególnych gałęzi rzemiosła. Wobec dobrowolnego rozwiązania się stowarzyszenia mistrzów piekarskich, nic nie stało na przeszkodzie utworzeniu związku branżowego. Uchwałę konstytucyjną powzięto jednomyślnie i

wprowadzono przymus organizacyjny dla wszystkich bez wyjątku cechów piekarskich na obszarze województwa pomorskiego.

Marszałkiem pierwszego ogólno-pomorskiego zjazdu piekarzy wybrano p. Szóstakowskiego, starszego cechu z Chełmży.

Przy uchwaleniu statutu wyłoniła się drażliwa kwestia ustalenia siedziby związku. Ścierały się zdania, niektórzy delegaci zachowywali się przy tym wprost niegrzecznie, co w rezultacie doprowadziło do niepożądanego rozdźwięku i wycofania się bydgoszczan z zarządu.

Za Toruniem jako centralą opowiedziało się w głosowaniu tajnym 28 delegatów, za Grudziądzem 13, za Bydgoszczą 10; kilku delegatów wstrzymało się od głosowania.

Władze związkowe tworzą pp. Jan Siuda z Torunia jako prezes zarządu, Zajączkowski z Grudziądza, Szóstakowski z Chełmży, Smoczyński z Brodnicy, Nogowski z Grudziądza, Barczyński i Chudziński z Torunia, Wybrański z Inowrocławia i Górtowski z Gdyni.

Do komisji rewizyjnej powołano pp. Piechotę z Nakła, Jabłońskiego i Marasińskiego z Grudziądza.

Nowy prezes p. Siuda (znany z pracy społecznej na obczyźnie i w Bydgoszczy) zapewnił delegatów cechów, że **dążyć będzie do usunięcia międzymiastowych nieporozumień,** mając tylko dobro ogółu piekarzy na oku. Jednolity front piekarzy jest tym więcej pożądany, aby władze skarbowe i administracyjne uznały ściśle fachową kalkulację wypieku, wprowadziły podatek scalony i zmieniły nieżyciowe przepisy o obrocie mąką (w piekarniach miesza się mąkę z różnych młynów, w tym celu mogą być otwarte trzy worki jednocześnie, ale nie jeden, mąkę przechowuje się częściowo w dzierzach).

Sekretarz generalny centrali warszawskiej p. Sadowski z Katowic, wręczając dyplom uznania p. Bronisławowi Górtowskiemu z Gdyni — z okazji 10-lecia założenia „Piekarza Polskiego" — w dłuższym przemówieniu naświetlił (nawiązując do treściwego referatu fachowego p. Nogowskiego) sytuację ogólną piekarstwa polskiego.

Grupy „rekinów" warszawskich, mającej milionowe obroty i rzucającej pieniędzmi (warto przypomnieć śpilkę brylantową dla radcy ministerialnego Michalskiego!!!) nie można uznać za miarodajną przy kalkulacji cen i ustalaniu norm średniej zyskowności.

P. Sadowski przemówienie swoje, poparte burzą oklasków, kończy gorącym apelem do piekarzy Zachodniej Polski, aby licznie obesłali czerwcowy zjazd krajowy i „zrobili w Warszawie porządek"...

Obradom zjazdu przysłuchiwał się przeszło godzinę naczelnik wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego p. radca Barciszewski z Torunia. Prezydenta m. Bydgoszczy zastępował p. radca Beyer, zarząd izby rzemieślniczej pp. Więcek z Torunia i Godek z Bydgoszczy. Obrady trwały przeszło 5 godzin. Z roli gospodarza zjazdu wywiązał się bydgoski cech piekarzy doskonale. Gości, wśród których zauważyliśmy zasłużonego prezesa związku wielkopolskiego p. Kabacińskiego z Poznania, uraczono śpiewem chóru własnego pod batutą p. Waligórskiego i — śniadaniem, przygotowanym przez intendenta Resursy Kupieckiej p. Sentkowskiego ku powszechnemu zadowoleniu.

Prasę pomorską reprezentował na zjeździe wyłącznie „Dziennik Bydgoski".

Pokłosie niedzielne

Nastały dziś złote czasy dla lekkoduchów, utracjuszy, żyjących już nie z dnia na dzień, ale — z godziny na godzinę. Ci są górą! Bo cóż są warte ścisłe obliczenia, życie z kredką, przewidywania na długi czas naprzód? Czy ktoś dziś może myśleć o urlopie, o wakacjach? Akurat! Zawracanie głowy.

Nie, szczęśliwie nikt sobie już tym głowy nie zawraca. Najstateczniejsi ludzie wpadają w wir tego powszechnego a fantastycznego lambeth-walka. Grożą sobie nawzajem palcem, albo po prostu kiwają palcem w wykwintnym obuwiu i pokrzykują: — Oj!

Wyrośliśmy z czasów spokojnej myśli o przyszłości, z marzeń o rencie i emeryturze. Zaczyna panować chłopska filozofia w stylu:

Koń srokacz, żona Magda —
Co ma Bóg dać — to i tak da!

Zresztą co tu dużo mówić o planowaniu na lata, miesiące i tygodnie, kiedy na 24 godziny naprzód nic nie można pewnego wiedzieć.

Na przykład na wczorajszą niedzielę tak się urzięliśmy jeszcze w sobotę, że niby słońce, że ciepło, że spacery, że zielono, że w ogóle wiosna. I przyszła niedziela taka zapłakana, taka — za przeproszeniem — zasmarkana, że człowiekowi samemu na płacz się zbierało. Całą wiosnę trzeba było streścić pod parasolem. Wszystkie plany spłynęły z deszczem, systematycznie ciurkającym z górnych rejonów.

No, nie wszystkie — nie przesadzajmy! Wszystko co się miało odbyć — odbyło się. Manifestacje, pochody, zebrania, wycieczki. I nawet ładnie było. Ale wyobraźmy sobie, jakby to było ładnie, gdyby przy tym wszystkim słońce świeciło. A tak trzeba było wierzyć na słowo, że jest wiosna i akompaniować sobie w tej wierze, szczękając z zimna zębami.

Ale — oczywiście — nie należy się tym wszystkim za bardzo przejmować. Że nawet przy takich psich figlach, jakie robią: pogoda i niektórzy wielcy mężowie, można całkiem przyjemnie żyć — świadczyły humory na wielkiej wyprawie samochodowej, którą na otwarcie sezonu urządził do Świecia i Grudziądza Pomorski Automobilklub. Właśnie tam — „w szerokim świecie" — bydgoszczanie się przekonali, że Bydgoszcz to jednak jest miłe miasto. *(hak)*

—«:»—

— Bezpłatny kurs początkowy języka francuskiego organizuje dyrekcja Rządowych Kursów Francuskich w gimn. Kopernika. Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 6—8 wieczorem. Dyrekcja uprasza o spieszne zgłoszenia, gdyż liczba uczestników jest ograniczona. (n3421

— Prośba o używany wózek dla chorego. Prezes Tow. Obywateli i Miłośników przedmieścia Czyżkówko zwraca się do czytelników „Dziennika Bydgoskiego" z gorącą prośbą, by raczyli użyczyć wózka dla chorego na reumatyzm stawowy chroniczny Jana Rybickiego, zam. przy ul. Koronowskiej 3. Nieszczęśliwa ofiara okropnej choroby przebywająca stale w łóżku, liczy dopiero 33 lata. Każde poruszenie się o własnej sile jest niemożliwe. Mimo istnienia licznych zgromadzeń charytatywnych nie udało się dotąd uzyskać środków, by ulżyć los tego tak ciężko chorego człowieka!!! Rybicki pobiera rentę inwalidzką i wsparcie z Opieki Społecznej w kwocie łącznej 25 zł miesięcznie. Mieszka w mieszkaniu wysoce niezdrowym i dlatego należałoby umożliwić choremu przebywanie w słonecznych dniach na powietrzu. A możeby szlachetnego serca „ktoś" ofiarował i koc lub ciepły ubiór dla biedaka?

Stan wody w Wiśle z dnia 15. IV. 1939 r.
Kraków — 0.00,(0.00), Zawichost + 1.68, (1.76), Warszawa + 1.65, (1.82), Płock + 1.62, (1.76). Toruń + 2.12, (2.23), Fordon + 2.17, (2.27), Chełmno + 2.08, (2.10), Grudziądz + 2.32, (2.36), Korzeniewo + 2.48, (2.48), Pieklo + 1.94, (1.93). Tczew + 2.08, (1.06), Einlage + 2.36, (2.34), Schievenhorst + 2.42, (2.38).
(Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOŻOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 15. IV. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19.'0—'^.0^, Żyto 14,85—15,10. Jęczmień browarowy 00,00—00,00, jęczmień 673—678 g/l 18,75—19,00, jęcz. 644—650 g l 18,25—18,50. Owies 15,75—16,25.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30% wł. w 40.00—41,00, mąka pszenna gat. 0—35% wł. w. 39.00—40,00, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 36.00—37.00, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 33,50—34,50. mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 29,00—30,00, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek I A 50—65% wł. w. 00.00—00.00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 27,00—28,00. mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop). 00,00—00,00, mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 24.25—24.75 mąka żytnia razowa 0—95% 19.75—20,25. mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu), 00.00—00.00 mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska). 23,25—23.75; Otręby pszenne miałkie stand. 13.50—14,00, Otręby pszen. średnie 13,25—13,75; Otręby pszenn. grube 14 00—14 50. Otręby żytnie z przemiału stand. 12,25—12 50. Otręby jęcz. 13,00—13.50; Kasza jęczm. kr.-i. wł. w. 30,00—31,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 31.00—32,00, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 41,50—42,00

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 24.00—26,00 Groch Wiktoria 30,00—34,00 Groch zielony (Folger) 25,00—27,00, Wyka jara 23,50—24.50 Peluszka 24,50—25,50 Łubin żółty 13,25—13,75 Łubin niebieski 12,25—12,75, Seradela 21,00—23,00, Rzepak jary b. w. 47,00—48.00, Rzepak ozimy bez worka 52,00—53,00, Rzepik ozimy bez worka 46,00—47,00, Siemię lniane 61,00—63,00 Mak niebieski 90,00—93,00, Gorczyca 53,00—57,00, Koniczyna czerw, bez kan. o czyst. 97% 120,00—130,00 Koniczyna surowa bez ogr. kanianki 70,00—80,00, Koniczyna biała bez kan. o czyst 97% 300.00—325,00, Koniczyna biała surowa 215.00—265,00. Koniczyna szwedzka 180,00—200,00, Koniczyna żółta odłuszczona 65,00—75,00, Przelot 90,00—100,00 Raigras angielski 125,00—135,00. Tymotka czyszczona 40,00—45.00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 25.00—25,50, makuch rzepakowy 14,00—14,50. makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 5,00—5,25 płatki ziemniaczane 00,00 00,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0.00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50. słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 6,00—6,50, siano nadnoteckie prasowane 6,75—7,25.

Kronika Towarzystw

PONIEDZIAŁEK 17 KWIETNIA.

Godz. 19,00: **Sekcja Młodych przy Kat. Tow. Robotników Polskich par. Św. Trójcy.** Zebranie z wykładem w ognisku par.

Godz. 19,00. **Katolickie Stowarzyszenie Mężów oddział przy parafii św. Trójcy.** Zebranie plenarne z referatem w ognisku parafialnym. Na porządku obrad między innymi sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Poznaniu i zlot do Gniezna. Uprasza się o komplet. Sympatycy mile widziani.

Godz. 20: **Tow. Ośw. „Lech".** Zebranie plenarne z wykładem o radiu prof. p. Brüchnera w sali fizykalnej gimnazjum im. M. Korpernika.

* * *

Sekcja Uczennic Handlowych. Zebranie plenarne odbędzie się w środę dnia 19 bm. o godz. 19,30 w sekretariacie przy ul. Jagiellońskiej 12. Przybycie wszystkich członkiń obowiązkowe.

Premiery kinowe.

„CZAR NOCY MAJOWEJ".
(Kino „Kristal")

Podstawą dzisiejszych filmów jest treść aktualna, ilustrująca dzisiejsze życie, a jednak niepozbawiona romantyzmu. Tę zaletę posiada czar nocy majowej", romantyczno-wesoła wycieczka w nieznane i przygody, rozgrywające się w tę jedną noc. Reżyser Georg Jacoby umiał tchnąć żywą barwę w ten arcywesoły film i przedstawił obraz życia dzisiejszej doby, urozmaicony rewiowo tanecznymi scenami, w których króluje Marika Rökk, znana węgierska aktorka, pełna temperamentu utalentowana tancerka. Jako jej partnerzy występują Wiktor Staal, Schönböck i Mady [illegible] Całość porywa swoją świeżością i wesołością o ładnym tle muzycznym i bogatej oprawie dekoracyjnej, a szczególnie ładne są sceny nad jeziorkiem i w ogródku rozrywkowym. Nadprogram tygodnik i inne.

„WZOROWY MAŁŻONEK"
(kino „Lido")

Kiedy małżonek jest wzorowym, przestaje być dla żony ciekawym. Tak dzieje się z młodym kupcem, posiadającym wszelkie cechy człowieka o przesadnej pedanterii. I choć uprawia sport, rozwiązuje krzyżówki, łowi rybki itd. staje się śmiesznym. Rühmann jest chyba jedynym artystą, dla którego ten typ stworzono. Nie dość bowiem, że treść lekka, o scenach bardzo pomysłowych, jeszcze humoru wiele dodaje gra tego artysty, jak również Hansa Söhnkera, Leni Marenbach i Heli Finkenzeller, jako buntujących się małżonek. Żywe tempo akcji, wspaniałe widoki Wenecji, mecze tenisowe uzupełniają tę wesołą komedię. Nadprogram tygodnik.

Bydgoszcz gościła zjazd dyrektorów K. K. O.

„Stoimy na wysokości naszych zadań".

Poważna rola Komunalnych Kas Oszczędności w życiu gospodarczym Wielkopolski i Pomorza.



Uczestnicy zjazdu podczas zwiedzania KKO m. Bydgoszczy. (Fot. J. Czarnecki).

W sobotnim wywiadzie z p. prezydentem Leonem Barciszewskim, prezesem Związku Kom. Kas Oszczędn. na Wielkopolskę i Pomorze, omówiliśmy już cele i zadania zjazdu dyrektorów tych kas, który odbył się 15 bm. w Bydgoszczy. P. prezydent Barciszewski w swym wywiadzie przedstawił ustrój organizacyjny Związku jak i podstawy ideologiczne jego działalności gospodarczej, to też ograniczymy się jedynie do podania przebiegu obrad.

Zasadnicze obrady zjazdu rozpoczęły się w sobotę o godz. 11 w auli Gimnazjum im. Kopernika przy bardzo licznym udziale 130 uczestników oraz przedstawicieli władz państwowych, sfer gospodarczych i prasy. Obrady zagaił ze zwykłą punktualnością **p. prezydent Barciszewski**, stwierdzając, że zjazd odbywa się w chwili niezwykłej i wyjątkowej i że w tej właśnie chwili zjazd musi obradować o sprawach najważniejszych. Zwracamy się do tego Majestatu, któremu wszyscy służymy i zapewniamy, kogo należy, w imieniu własnym i naszych instytucyj o gotowości naszej na każde wezwanie, na każdy rozkaz.

Od września ub. r. do chwili obecnej przeżywamy jeden wielki wstrząs, a jednak w naszych kasach nie było żadnego wstrząsu. Nie było jednego klienta, który nie otrzymałby na żądanie swych pieniędzy. Możemy więc śmiało stwierdzić, że stoimy na wysokości naszych zadań.

Następnie p. prezydent Barciszewski złożył życzenia **p. dyr. Jenkowi** z Gniezna z okazji 25-lecia jego „golgoty" na stanowisku dyrektora KKO. Dalsze przewodnictwo obrad zlecił p. prezydent Barciszewski — **p. dyr. Kontrowiczowi** z Poznania.

Pierwszy referat zjazdowy wygłosił **p. Adamczewski**, dyr. Związku KKO w Poznaniu, na temat **„Falowanie wkładów a polityka KKO na tle ostatnich doświadczeń".**

Nad doskonale opracowanym referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. **dyr. Piechocki, Sobolewski**, dyrektorzy z Wągrowca, Kalisza, i in.

Następny referat pt. **„Problemy oddłużeniowe i zagadnienie zabezpieczenia drobnego kredytu"** wygłosił **p. Moczyński**, dyr. KKO pow. chełmińskiego. Mówca poddał krytyce projekty dalszych ulg kredytowych dla rolnictwa, twierdząc, że **niesumienny dłużnik otrzymuje prezent w wyniku postępowania układowego.** Na zakończenie swego referatu mówca przedstawił rezolucje, które jednomyślnie przyjęto.

Pięknie i wyczerpująco opracowany referat pt. **„Kilka zagadnień z zakresu działalności gospodarczo-społecznej KKO"**, wygłosił **p. Pawlak**, dyr. KKO pow. wrzesińskiego. Referent poruszył trzy ważne zagadnienia: tworzenie chrześc. kas bezprocentowych, podniesienie opłacalności rolnictwa i pomoc finansowa dla akcji osiedleńczej na Kresach Wschodnich.

W wolnych głosach **p. dyr. Jenek** oznajmił o **utworzeniu Zrzeszenia dyrektorów zarządzających KKO** i przedstawił imieniem tej organizacji trzy rezolucje, które jednomyślnie przyjęto. Na wniosek p. dyr. Adamczewskiego postanowiono wprowadzić na terenie związku jednolity system wkładów wiązanych.

P. dyr. Jankowski (KKO pow. bydgoskiego) apelował o starania, zmierzające do zmiany zarządzeń subskrypcyjnych w powiatach. W końcu p. prezydent Barciszewski podziękował w serdecznych słowach za udział w zjeździe i imieniem gospodarzy — KKO m. Bydgoszczy i KKO pow. bydgoskiego — zaprosił uczestników na śniadanie do Domu Rzemieślniczego.

Śniadanie, przygotowane bardzo starannie przez gospodarza Domu Rzem. **p. Sentkowskiego**, spożyto w serdecznej, koleżeńskiej atmosferze. Nad całością przyjęcia czuwali zapobiegliwi gospodarze zjazdu pp. **dyr. Gulcz i Jankowski.**

Po śniadaniu uczestnicy zjazdu udali się do **KKO m. Bydgoszczy**, gdzie zwiedzili nowocześnie urządzone biura i składnice lombardu. Referat na temat mechanicznej księgowości wygłosił w KKO m. Bydgoszczy p. **Linke**, dyr. KKO m. Gdyni.

Na zakończenie przemówił jeszcze **p. prezydent Barciszewski**, dziękując za udział w zjeździe i podkreślając pomyślne wyniki obrad.

Wieczorem uczestnicy zjazdu obecni byli na przedstawieniu operetki „Cnotliwej Zuzanny" **w Teatrze Miejskim.** Licznie przybyli do Bydgoszczy dyrektorzy KKO wyrażali się z najwyższym uznaniem o organizacji zjazdu i gościnności Bydgoszczy. Powzięte uchwały niewątpliwie stanowić będą nowy etap w rozwoju poważnych placówek gospodarczych, jakimi na naszych ziemiach są KKO.

(Jk)

Rezolucje zjazdu dyrektorów K. K. O.

W wyniku dyskusji Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

I. Zjazd dyrektorów K. K. O. Wielkopolski i Pomorza stwierdza, że:

a) postulaty rozszerzenia akcji oddłużeniowej są wysuwane nie przez ogół rolników, lecz przez niektóre tylko odłamy rolników zadłużonych nadmiernie i szukających ratunku w zradykalizowaniu ustawodawstwa oddłużeniowego,

b) realizacja ostatnich projektów dot. pogłębienia ustawodawstwa oddłużeniowego pociągałoby za sobą straty dla K. K. O., zagrażające ich podstawom finasowym, a w konsekwencji obciążyłaby miasta i powiaty, jako Związki poręczające K. K. O., świadczeniami finansowymi na rzecz zachwianych Kas,

c) ciągłe alarmy o rozszerzeniu ustawodawstwa oddłużeniowego pogłębiają kryzys zaufania i uniemożliwiają normalną akcję kredytową w rolnictwie.

Mając powyższe wysoce niepożądany stan rzeczy na uwadze, zjazd uchwala zwrócić się do właściwych władz z prośbą o zaniechanie rozszerzenia obecnego ustawodawstwa oddłużeniowego w interesie instytucyj finansowych i kapitalizacji wewnętrznej.

II. Zjazd stwierdza, że wierzytelności rolnicze zostały ostatecznie uporządkowane drogą zawarcia układów konwersyjnych w trybie Banku Akceptacyjnego, wobec czego wierzytelności te nie mogą być ponownie objęte postępowaniem układowym, które mogłyby narazić KKO na nieobliczalne straty. Zjazd zwraca się do właściwych czynników z prośbą o wydanie odpowiednich instrukcyj, aby z postępowania układowego wyłączone były układy skonwertowane w trybie Banku Akceptacyjnego.

Poza tym zjazd powziął rezolucję, aby Związek KKO poczynił starania w sprawie wyjednania ulg, z których mogliby skorzystać kredytobiorcy przy dostarczaniu Komunalnym Kasom Oszczędności zabezpieczenia drobnych pożyczek, które to ulgi przyczyniłyby się do potanienia tych kredytów.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.

Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 21 kwietnia, o godz. 20,30 w Resursie Kupieckiej. Bardzo ważne sprawy (przyrzeczenie treningowe, otwarcie sezonu, regaty). Liczne przybycie członków konieczne.

Ucieczka więźniów z Fordonu.

Kilkunastu więźniów z więzienia koronowskiego zatrudnionych było w ub. tygodniu przy rozbudowie zakładu karnego dla kobiet w Fordonie. Korzystając z chwilowej nieuwagi strażników zbiegło w ub. piątek czterech więźniów. Podczas gdy trzech zostało już ujętych przez strażników kolejowych w pobliżu bydgoskiego lotniska, za czwartym 36-letnim Czesławem Wleklikiem czyni się jeszcze poszukiwania. Więźniowie mają jeszcze do odsiedzenia karę 8—10 lat więzienia za napady rabunkowe.

Gdzie składać przedmioty wartościowe.

Wszystkim ofiarodawcom przedmiotów wartościowych **na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej** podaję do wiadomości, że przedmioty wartościowe przyjmuje Sekretariat Komisarza Pożyczki Przeciwlotniczej, ul. Długa 52, telefon 36-70.

Biuro czynne codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—13 i od godz. 17—19.

Sprawy sokole

GNIAZDO ŻEŃSKIE. Dziś, poniedziałek ćwiczenia młodzieży od godz. 6, ćwiczenia drużyny od godz. 7 w Sokolni.

We wtorek, 18 bm. o godz. 5,30 odbędzie się posiedzenie zarządu gniazda w sekretariacie. ul Dworcowa 5.

W środę, 19 bm. o godz. 5 zebranie młodzieży w sekretariacie. **O godz. 7.30** odbędzie się plenarne zebranie gniazda w sekretariacie, ul. Dworcowa 5. Porządek obrad bardzo ważny, wobec tego liczny udział i punktualne przybycie członkiń jest konieczne.

Na fali Radiowej

Wtorek, 18 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Płyty. **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Płyty. **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół **11,25:** Płyty. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,00:** Wyobraźnia — pogadanka Starego Doktora dla młodzieży. **15,15:** Skrzynka ogólna. **15,30:** Muzyka obiadowa (ze Lwowa). **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. **16,30:** Utwory klarnetowe w wyk. Antoniego Makowskiego (z Łodzi). **16,45:** „Safari" — reportaż z polskiej wyprawy badawczej do Afryki Środkowej. **17,00:** Koncert dawnej muzyki polskiej w wyk. poznańskiego chóru katedralnego pod dyr. ks. dr. W. Gieburowskiego. Tr. z kościoła Mariackiego w Krakowie. **18,00:** Audycja dla wsi. **18,30:** Audycja dla robotników. **19,00:** Koncert rozrywkowy. **20,35:** Audycje informacyjne. **21,00:** Koncert symfoniczny (z Katowic). **22,00:** Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego — odczyt. **22,15:** Nicolau Reznicek: Kwartet d-moll. **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dziś. **8,15:** Płyty. **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,25:** Płyty. **14,00:** Przegląd giełdowy i notowania rzeźni miejskiej. **14,12:** Płyty. W przerwie pogadanka społeczna. **14,55:** Wiadomości bieżące. **15,15:** Rozmaitości. **18,00:** Pogadanka roln. **18,10:** Płyty. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **23,05:** Zakończenie programu.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,00:** Płyty. **10,55:** Program na jutro. **11,25:** Płyty. **13,00:** Płyty. **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **15,15:** „Jak pani Chrzanowska swego zamku broniła" — audycja dla dzieci. **18,00:** „Harcerstwo polskie w Gdańsku" — pogadanka. **18,10:** Pogadanka społeczna. **18,15:** Sprawy techniczne. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,55:** Aktualności. **23,05:** Zakończenie programu.

ZAGRANICA.

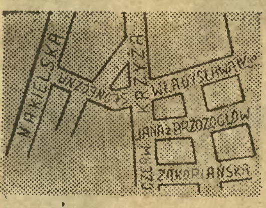
Droitwich. 19,45: „Miłość cygańska", operetka Lehara. **Lille. 19,00:** Koncert chopinowski. **Ryga. 19,45:** Koncert muzyki operowej. **Hamburg. 20,30:** Melodie Suppego. **Sofia. 20,55:** Romanse rosyjskie. **Ryga. 21,15:** Koncert popularny. **Kowno. 22,00:** Muzyka taneczna. **Wiedeń. 22,35:** Muzyka lekka i taneczna. **Londyn Reg. 23,10:** Muzyka taneczna. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny.

Kino APOLLO Krasińskiego 23. Tel. 3495 Początek o godz. 5,10, 7,10 i 9,15 | Dziś w poniedziałek 17 bm. **Wielka premiera!** | Najnowszy film p. t. (n-3583 **Blond niebezpieczeństwo** Wspaniały melodramat, który bawi, wzrusza i porywa. W roli głównej królowa tańca **Ginger Rogers** | Nadprogram: potężny z niesłychanym rozmachem zrealizowany dramat na tle ostatniej rew. w Irlandii p. t. **Wielki dzień** W rolach gł. BARBARA STANWYCK i PRESTON FOSTER oraz najn. tyg. i kron. Pat.

Czy znasz Bydgoszcz — jej ulice i zabytki?

XV.

ULICA JANA Z BRZOZOGŁÓW.



Sławny rycerz Jan Birkenhaupt - Brzozogłowy dał się mocno we znaki Krzyżakom, wspierając króla Jagiełłę walczącego pod Grunwaldem. W tym czasie Jan z Brzozogłów napada krzyżackie zamki na Pomorzu, odbiera komturowi Świecie a w czasie oblężenia Malborka prowadzi wojnę podjazdową. W nagrodę otrzymuje od króla kasztelanię bydgoską, którą po jego śmierci obejmuje Dobko Puchała.

JATKI.

Nadając 19 kwietnia 1346 r. Bydgoszczy prawa „magdeburskie", Kazimierz Wielki upoważnia niemieckich przedsiębiorców („lokatorów") Jana Kesselhuta i niejakiego Konrada do sprowadzenia osadników. Mieszczanom poręcza samorząd i uwalnia ich na pewien czas od danin. Wójtowi dziedzicznemu przyznaje wolne łany, dochód z jatek i młyna, część opłat sądowych i inne korzyści. Jatki urządzono w zaułku Starego Rynku. W jatkach sprzedawano mięso. W nowszych czasach historyczny zaułek „Jatki" obrócono na stragany i kramy wyrobów koszykarskich.

—«:»—

— **P Stanisław Wojciechowski** zamiast podarku imieninowego dla p. A. Wiśniewskiej złożył 5 zł na FON.

— **Sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych.** W środę, dnia 19 kwietnia o godz. 10 odbędzie się w Bydgoszczy na Nowym Rynku licytacyjna sprzedaż 14 wybrakowanych koni wojskowych.

Rozwinął się sztandar

nad szeregami harcerek drużyny im. Król. Jadwigi.

I Żeńska Drużyna Harcerek im. Król. Jadwigi przy Miejskim Katolickim Gimnazjum Żeńskim wkroczyła w trzeci dziesiątek lat swego istnienia, stałego rozwoju i nieprzerwanej pracy nad pielęgnowaniem szczytnych cnót harcerskich.

Piękny ten jubileusz uświetniony został poświęceniem i wręczeniem drużynie sztandaru, który odtąd stając się ich symbolem, prowadzić ma harcerki ku ideałom.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną w kaplicy szkolnej przez kapelana drużyny, ks. prof. Raitera, który również wygłosił piękne w słowie i bogate w treści kazanie dla harcerek. Po mszy św. kapelan-harcerz poświęcił wspaniały sztandar, ufundowany przez Koło Przyjaciół Harcerek i Koło Rodzicielskie przy Miejskim Kat. Gimnazjum Żeńskim w Bydgoszczy, po czym rodzice chrzestni przystąpili do wbijania gwoździ pamiątkowych. Zakąska obozowa dla harcerek i ich gości zakończyła pierwszą część uroczystości jubileuszowych.

Akademia odbyta w auli gimnazjum, stanowiła drugą część święta harcerek. O godz. 5 po południu duża sala zapełniła się młodzieżą harcerską, jej władzami, gośćmi i rodzicami. Obecni byli pp. wiceprezydent Śpikowski, dr Chmielarski, radca Grenik, dyr. Polakowski, komendant hufca miejskiego dyr. Matuszewski, panie z K. P. H. i koła rodzicielskiego, przełożona p. dyr. Rolbieska, ks. prof. Raiter, opiekunka drużyny p. mgr. Duxówna i delegacje sztandarowe hufców męskich i żeńskich oraz liczne grono przyjaciół i życzliwych.

Po odśpiewaniu przez harcerski pieśni skautowej, słowo wstępne wygłosiła znana i ceniona społeczniczka i przyjaciółka ruchu harcerskiego p. dyr. Rolbieska. Mówczyni powitała obecnych i podkreśliła znaczenie uroczystości dla szkoły i drużyny. Z kolei nastąpiła deklamacja drh. Brandowskiej która z talentem wypowiedziała wiersz Kasprowicza pt. „Czuwaj", po czym drh. Pietrzakówna w dłuższym referacie sprecyzowała „ideał harcerski".

Dużym urozmaiceniem nie nużącego programu akademii było odśpiewanie przez drużynę kilku pieśni harcerskich. Z powodzeniem utrzymywała tu kontakt pomiędzy publicznością a podium jedna z członkiń drużyny. Historię jubilatki, obejmującej dziś 11 zastępów i ponad 100 harcerek, opowiedziała drużynowa p. Mejro.

Kulminacyjnym punktem akademii było wręczenie sztandaru. Z rąk p. dyr. Rolbieskiej odebrała go instr. p. Smólkówna, która wygłaszając odpowiednie, krótkie przemówienie wręczyła znak harcerski drużynowej p. Mejro. Z kolei sztandar odebrała sztandarowa drh. Pieczonkówna. Na nowy sztandar przyrzeczenie złożyło kilkanaście najmłodszych harcerek. Była to jedna z najbardziej podniosłych chwil uroczystego dnia.

Wspólny śpiew pieśni „O Panie Boże" zakończył wielki dzień drużyny harcerek im. Król. Jadwigi. Data 16 kwietnia 1939 r. pozostanie dla nich jedną z tych, których się nie zapomina i z których czerpie siły i zapał do walki o zwycięstwo mocy nad słabością i dobra nad złem.

— **Deską w brzuch.** W fabryce skrzyń przy ulicy 3 Maja 12 zajęty był 35-letni stolarz Władysław Stąszak, zam. przy ul. Chołoniewskiego 20. Podczas obróbki drzewa niespodziewanie wyskoczyła jedna z desek z maszyny i uderzyła go w okolicę żołądka, powodując ciężkie obrażenia wewnętrzne. W poważnym stanie odstawiła karetka Pogotowia ofiarę wypadku do szpitala miejskiego.

Zemsta na szybie.

Tczew. (as) W ub. piątek pomiędzy godz 21 a 22 nieznani na razie sprawcy rozbili szybę **w gablotce „Dziennika Bydgoskiego" w Tczewie,** w głównej agenturze p. Wolnego przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Powodem tego wybryku była zapewne wywieszona w gablotce strona 2 nr. 87 „Dziennika", na której ukazała się dwułamówka pt. „Oto lojalność Niemcmów w Polsce".

Zaznaczyć należy, że stwierdzone zostało przez naszego sprawozdawcę, iż ową niewygodną 2-gą stronę skradziono.

Poszlaki wskazują, że jest to robota bojówkarzy hitlerowskich spod znaku JDP wzgl. „D. V". Czas już najwyższy ukrócić ich „swawolę"!

„Lloyd Bydgoski" podpisał już 50.000 zł na pożyczkę.

Firma „Lloyd Bydgoski" wraz z pracownikami podpisała dotychczas imponującą sumę 50.000 złotych na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Suma ta jeszcze się powiększy, ponieważ dojdzie jeszcze subskrypcja pracowników oddziału gdyńskiego i warszawskiego „Lloydu Bydgoskiego".

—«•»—

— **Z rąk żydowskich wykupił** p. Zygmunt Cymer, b. dzierżawca restauracji „Pod Lwem" kamienicę przy ulicy Teofila Magdzińskiego 4. Dom magistracki przy ulicy Marszałka Focha 7 (narożnik ulicy Karmelickiej), w którym znajdowała się popularna restauracja „Pod Lwem" i sala zebrań zostanie w tych dniach zburzony — dla rozszerzenia ulicy i założenia nowych ogródków. Zniknie również przystań wioślarska „Gryfu".

— **Uczennice szkoły powszechnej im. Tadeusza Kościuszki w Bydgoszczy** postanowiły również wziąć udział w wspólnym wysiłku całego narodu. Zebrały wśród siebie 222,84 zł. Przewodnicząca samorządu każdej klasy wypełniła przed klasą deklarację na zakupienie jednego bonu Pożyczki Przeciwlotniczej. Trzynaście klas zakupiło 13 bonów. Dzieci składają w dalszym ciągu.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Najlepiej odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

BARWA KAŁAMAJSKI

Bydgoszcz (n3551 ul. Gdańska 27.

POLECENIA

Liny druciane. B. Muszyński,. Gdynia. n1864

TAPETY wielki wybór. Bydgoski Dom Tapet. Jezuicka 16. n2852

Na regały surowe heblowane deski poleca korzystnie. Suligowski. Gdańska 128. n3564

Ogrodnikom polecam do inspektów szerokie deski korzystnie. Suligowski, Gdańska 128.

SPRZEDAŻE

Sadzonki różowe i drank wojskowy. Ul. Gajowa 36. (f3991

Kolonialkę z towarem, mieszkaniem. Król. Jadwigi 9. f4073

Trzypiętrowy dom komfortowy, blisko Placu Kochanowskiego, dochód 11000, cena 98000.

Dwupiętrowy komfort. dochód 5000, cena 43000. wpłata 28000.

Piętrowy ulica Gdańska, dochód 2100, wpłata 13000. Dużo innych korzystnych domów, majątków, składów sprzeda Sokołowski, Zduny 4/1. (f4074

Rower oraz przyczepkę rowerową okazyjnie. Jagiellońska 27, Pralnia. (3436

Maszyny Singera i inne od 45 zł, krawiecka 70 zł, szewska 120 zł 170 zł. Jadalka dębowa 220 sypialka 150 zł. Oferuje Huberek, Długa nr 68. n3582

Kamienica II piętrowa, dochód 12000 sprzedam, zamienię, wpłata 25000. f4087

Dom nowy doch 2000, cena 16500 Rudek, Kaszubska 16.

Okazja! 500 B. S. A. z przyczepką, 375 zł na sprzedaż. n3519 Gensch, Gdańsk-Wrzeszcz Neuschottland 10b.

Skład n3572 kolonialny dobrze zaprowadzony przy ruchliwej ulicy wraz mieszkaniem sprzedam zaraz. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Zaprowadzony".

Okazja! Domek 4 lokatorów, ogród, cena 1800. Sokołowski, Zduny 4/1. (f4076

Dobermana młodego, ostrego sprzedam. Burdalski, Grunwaldzka 93. 3425

KUPNA

Większe kamienie polne do wykonania ścian murowanych, kupuje „Rika" Marcinkowskiego 7 Bydgoszcz. n3464

Willę z garażem kupię, pośrednictwo wykluczone. Warunki filia Dziennika „Mercedes". f3913

Kupimy tokarnię czołową z tarczą ca ∅ 1200 mm. W. i G. Primas, Fabryka Maszyn. Chodzież. (n3566

Dom centrum kupię, wpłata 30 tys. Filia „28". (4096

Dom 3441 czynszowy w najlepszym położeniu miasta kupię. Realność handlowa pierwszeństwo. Oferty z podaniem ceny, dochodu i rozchodu uprasza się do Dziennika Bydgoskiego pod „F. A."

POSADY WOLNE

Chłopiec z rowerem potrzebny. Sniadeckich 34. f4081

Kamieniarzy poszukuje. Firma Rika, Bydgoszcz, Marcinkowskiego 7. n3584

Czeladnik krawiecki, podręczna potrzebne. Długosza 1. f4092

Przychodnia do dzieci. Gdańska 60, m. 4. n3462

Młodszy pomocnik gastronomiczny z utrzymaniem i pensją potrzebny. Grand Hotel, Tczew. n3575

Służąca do wszelkich prac domowych potrzebna Kujawska 9. (f4090

Posługaczka Niedźwiedzia 7—4. (3438

Młodszy urzędnik gospodarczy potrzebny od zaraz lub 1 maja na majątek 1000 mórg. Majętność Rajgród. Jeziorki Zab., powiat Wyrzysk. (n3561

Kuchmistrz n3567 potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem warunków Hotel Francuski, Gniezno.

Panienka do restauracji, obsługi gości potrzebna. Gdańska 184. f4089

Lepsza dziewczyna z wioski szuka posady u samotnej osoby lub państwa. Oferty filia Dzien. pod „Starsza". (f4094

LEKCJE

Udzielam (3424 lekcyj języka łacińskiego. Wiadomość Skorupki 1—1 oraz Zbożowy Rynek 10—2.

POKOJE WOLNE

Ładnie umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Gdańska 36 m. 4. (n3554

Wspólny Sienkiewicza 35—6. (f4078



sprzedać lub kupić towar, zdobyć nowych stałych klientów i zwiększyć swe obroty, radzimy ogłaszać się **stale w „Dzienniku Bydgoskim"**

Fryzjer potrzebny. Pl. Poznański 4. (3437

Czeladnik krawiecki od zaraz potrzebni. Kwiatowa 3. (3447

Lakiernika na stałe oraz ucznia przyjmę Rutkowski, Hetmańska 28. f4088

Młodsza dziewczyna z gotowaniem, dobrze mówiąca po niemiecku, potrzebna na wyjazd do Warszawy. Grunwaldzka 59—6. 3424

Młodsza dziewczyna przychodnia, do wszelkich prac domowych potrzebna. Kordeckiego 14 m. 4. 3446

Fryzjer damsko-męski, siła pierwszorzędna, stała posada, utrzymaniem, od maja. Wiśniewski, Chełmża. Toruńska 1. n3565

Krawcy (n3487 na sztuki i tygodniówkę potrzebni. Dworcowa 15.

Dziewczyna przychodnia od zaraz. Nowy Rynek 6—3. 3458

Pracownice potrzebne zaraz. Fabryka Cukrów i Czekolady. Sienkiewicza 11. f4084

Fryzjer od zaraz potrzebny, wolne utrzymanie. Grabowski, Gruczno, pow. Swiecie.

Krawcowe do płaszczy. Podwale 10, m. 5. 3435

POSADY POSZUKUJĄ

Muzyka n3539 Sextet, kwintet, kwartet, podwójne instrumenty, pierwszorzędny wolny. Łask. zgłosz. pod „Kwintet" Dziennik Bydgoski.

Pokój umeblowany. Kordeckiego 4—1. 3442

Pokój umeblowany. Sw. Trójcy 25—7. (3445

Pokój umeblowany, niekrępujący w tym kuchnia bezdzietnym. Wzgórze Dąbrowskiego 8. 3433



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2 i 1 pokojowe: kuchnią. Sniadeckich 13/1.

2, 1 i 3 pokojowe: kuch. Sienkiewicza 28/2.

2 pokojowe: bezdz. Jagiellońska 28/8.

4 i 5 pokojowe: komf. Jagiellońska 28—8.

Pokój kuchnia do wynajęcia. Sielanka 10. f4086

Mieszkanie 3389 3 pokojowe z łazienką, pokojem dla służby, w nowym domu, w parku, do wynajęcia. Wiad. Dz. Bydg.

Mieszkanie 4 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Grunwaldzka 77. (f3957

4—5 pokojowe zaraz gospodarz Kościuszki 3. f4077

Zamienię 2 pokojowe na pokojowe, centrum. Sniadeckich 39—12 f4080

Starsza (n3578 samotna pani z inteligencji, oddzierżawi dwa duże frontowe pokoje w śródmieściu, z bardzo dogodnym używaniem kuchni i wszelkimi przynależnościami, bez łazienki. Warunek: rodzina szczerze, katolicka i pewny płatnik. Cena podług umowy. Zgłoszenia do filii pod „Częściowo umeblowane".

Mieszkanie 3 pokojowe, komfortowe, nowy dom, od 1. maja do wynajęcia. Ul. Zamojskiego nr 5. f4079

2 pokoje kuchnia od maja. Kilińskiego 21. f4085

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie dwu- ewentl. trzypokojowe poszukuję. Oferty Dziennik „Wojskowy bezdzietny". 3429

DZIERŻAWY

Skład mieszkaniem w Solcu Kujawskim, Rynek 12, od zaraz do wynajęcia Wiad Rygol, Bydgoszcz, Swiętojańska 15. 3404

Skład kolonialny do wynajęcia od gospodarza. Fordońska 6-3. (f4006

Skład wynajmę. Jagiellońska nr 28—8. 3074

Szukam f4075 dzierżawy restauracji wzgl. hotelu miasto powiatowe. Zgłoszenia z podaniem warunków filia Dziennika „Dzierżawa".

Skład rzeźnicki z urządzeniem zaraz wydzierżawię z powodu zgonu męża. B. Świtlik, Swiecie n. W., Młyńska 22. 3585

RÓŻNE

Mężczyźni!!! Mój system daje pełnię sił męskich i energię nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia" Kraków, skrytka 240. (n956

Szatnię 3411 dam bezpłatnie za pożyczkę 600 zł. lokal nocny Oferty Dziennik „Szatnia"

Zgubiłem (3348 książeczkę wojskową. Szeregowiec, Jerzy Finke, Przyłęki, poczta Brzoza.

Chcesz się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować Womouth, Kraków, Strzewskiego 25. n2305

Zwycięsko wyjdziesz, zdobędziesz pożądaną miłość. Szczęśliwy numer losu zapewni Ci dobrobyt. Zwróć się natychmiast do światowej sławy jasnowidza „Murvy" podając dokładną datę urodzenia (bez znaczków). Adresować: Instytut „Murvy" Kraków Skrytka 687. 3455

Uwaga. Z powodu likwidacji mojej restauracji sprzedaje całe urządzenie jak: stoły, krzesła, piec, bufet, plater, obrusy, Ekspresso, lampy itp. Marszałka Focha 7. f4082

MATRYMONJALNE

Kawaler 3586 at 37, dobrze sytuowany, zawodowy rolnik, zapozna przystojną; ewtl. młodą wdowę. Cel matrymonialny. Posag względnie realność dla wspólnego dobra pożądane. Oferty do Dzien. Bydg. pod „3586".

W niedzielę, dnia 16 kwietnia br. o godz. 15 zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza, nigdy nie zapomniana matka i babcia ś. p.

Apolonia z Kopczyńskich Panek

w 68 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążone dzieci.

Czcigodnych Księży Konfratrów proszę o memento.

X. Paweł Panek
proboszcz.

Mszano, Bydgoszcz, dnia 16. IV. 1939 r.

Eksportacja zwłok z plebanii w Mszanie do kościoła parafialnego odbędzie się w środę po poł. o godz. 16-tej. Pogrzeb nazajutrz o godz. 10-ej przed poł., później nastąpi przewiezienie zwłok do grobowca rodzinnego w Białośliwiu.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (n-3557

†

W sobotę, dnia 15 kwietnia o godz. 1,30 w nocy zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy dobry ojciec, teść i dziadek ś. p.

Józef Siuda

w 81 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążona

Wtelno, Bydgoszcz, Nakło 16. IV. 1939 r. **Rodzina.**

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 18 IV. 1939 r. o godz. 9,15 z domu żałoby we Wtelnie do kościoła parafialnego.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (3430

†

W piątek dnia 14 bm. o godz. 19 zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babka i prababka ś. p.

Otylia Wanda z Semraułów Semrauowa

w 85 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążona

n3568 **Rodzina.**

Nakło, w kwietniu 1939 roku.

Msza żałobna odbędzie się dnia 17 bm. o g. 8 w kościele parafialnym. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 po południu z domu żałoby.

+

ś. p. Jan Donarski
funkcjonariusz miejski

zmarł w dniu 15 kwietnia 1939 r. w 36-tym roku życia.

Zmarły był pracownikiem sumiennym i obowiązkowym.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 kwietnia 1939 r. o godz. 16.30 z domu żałoby przy ul. Łąkowej nr 6 na cmentarz parafialny na Czyżkówku. (n3579

Przewielebnemu ks. Rólskiemu, wszystkim Krewnym i Znajomym za ostatnią przysługę oraz za liczne wieńce i wyrazy współczucia, złożone z powodu śmierci ukochanego ojca i dziadka naszego ś. p.

Józefa Czyżewskiego

składają

serdeczne Bóg zapłać

4083 **Dzieci.**

Ogłoszenie przetargowe.

Zarząd Miejski w Toruniu zawiadamia, że w Ogłoszeniach Zarządu Miejskiego w Toruniu nr 14 poz. 73, z **dnia 15 kwietnia 1939 r.** ogłosił wezwanie do składania ofert pisemnych dla przetargu nie ograniczonego

celem sprzedaży łomu żelaznego

w myśl warunków zawartych w tym wezwaniu.

Oferty zgodnie z wezwaniem należy składać w Zarządzie Miejskim, ratusz, pokój nr 46, do dnia 28 kwietnia 1939 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 kwietnia 1939 r. o godzinie 12-tej w biurze Oddziału Drogowego. Blankiety ofertowe i treść wezwania do składania ofert wydaje oraz bliższych informacji udziela Zarząd Miejski w Toruniu, pokój nr 46, w godzinach urzędowych od 10—12. (n3573

Za Prezydenta Miasta
Naczelnik Wydziału wz. (—) Inż. Huczkowski.

Sygnatura: Km. 24/39

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazuś mający kancelarię w Koronowie nl. Wilsona nr 12 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **nia 27 kwietnia 1939 r.** o godz. 11-tej w Słupowie dow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Hermana Falkenthala w Słupowie pow. Bydgoszcz, składających się z: 1 stogu słomy żytniej na polu, oszacowanych na łączną sumę zł 800,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu c czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, duia 13 kwietnia 1939 r.

n-3558) **Komornik** (—) J. Mazuś.

IV. I. N. 32/31.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Albert Behring t. z. o. o. w Bydgoszczy — IV. I. N 32/31 — 1) przyzwala się zarządcy na przedsięwzięcie podziału końcowego, 2) termin końcowy wyznacza się na dzień 16 maja 1939 r. godz. 10-tą przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy, pokój nr 3, 3) końcowy rachunek i wykaz końcowy wyłożono w sekretariacie tut. Sądu, pokój nr 4, do wglądu osobom zainteresowanym.

Bydgoszcz, dnia 11 kwietnia 1939 r.

n3580) **Sąd Grodzki.**

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Dziś premiera! „Blond niebezpieczeństwo" z Ginger Rogers. Nadprogram „Wielki dzień" i tygodnik.

BAŁTYK: Dziś „Obrońcy z Rio" i „Dzieci ulicy".

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. „Tygrys Esznapuru" oraz 2 seria „Indyjski Grobowiec". Pocz. o 4,30, ostatni seans o godz. 9-tej.

KRISTAL: „Czar nocy majowej" w roli gł. Marica Rökk. Nadprogram.

LIDO: Dziś „Wzorowy małżonek", oraz tygodnik Pat'a.

MARYSIEŃKA: Dziś „Dr Murek" w roli główn. Fr. Brodniewicz. Nadprogr.

POSADY WOLNE

Cukiernik
kawaler, biegły, na stałe zaraz potrzebny Piekarnia „P a n i s", Grudziądz, Mickiewicza 9. (n3510

Polier (3434
potrzebny. Pomorska 62.

Chłopiec
rowerem potrzebny. Plac Poznański 2, Bobbe. 3426

Potrzebny
chłopak do pomocy portiera, wieku od 18—23. Zgł. Parkowa 3—2. 3427

Gosposia (n3516
do hotelu zaraz lub od 1 maja potrzebna. Oferty do administr, pod „Gosposia"

Słynny 3421
jasnowidz — heliobiolog przepowiada trafnie. Hotel Lengning, Długa 37.

Służąca n3560
potrzebna zaraz, Jagiellońska 34, restauracja.

Czeladnik
krawiecki potrzebny. Gdańska 80—5. 3428

Uczeń n3555
piekarski może się zgłosić Zbożowy Rynek 12.

Potrzebna n3559
dziewczyna z dobrym gotowaniem od zaraz. Zgłoszenia 13—16 i 19—20. Cieszkowskiego 1, m. 6.

Potrzebna
krawcowa. St. Grzegorzewski. Mostowa 9. 3432

Czeladnik 3431
piekarski młodszy cukiernik potrzebny. Orla 12.

Stolarz
budowli potrzebny. Adres Dziennik. 3422

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna zaraz. Dworcowa 55.(n3556

Potrzebna
służąca z gotowaniem na małe gospodarstwo do starszego pana na wieś. Młyn Parowy Wonna, poczta Jamielnik (Lubawa). (n3570

Służąca
przychodnia młodsza potrzebna zaraz. Podgórna 5—2 3439

Potrzebna
przychodnia. Sienkiewicza 57, skład. n3577

Ucznia n3576
z średnim wykształceniem syna uczciwych rodziców, przyjmie do składu żelaza, narzędzi, sprzęt. kuch. i. t. d. Jan Siudziński Nast., Nowe Pomorze.

TAPETY duży wybór— najnowsze desenie

poleca **Zb. Waligórski**

Gdańska 12. (n-3441) Asygnaty „Kredyt"

Zarząd Miejski Świecie nad Wisłą
ogłasza

KONKURS

na stanowisko **budowniczego miejskiego**

Warunki: Obywatelstwo polskie, wiek do lat 40, ukończona conajmniej średnia Szkoła Techniczna, uprawnienia określone art. 361 ust. budowlanej. Pożądana praktyka samorządowa i znajomość w budowie ulic i dróg. Pobory według grupy VIII wzgl. VII zależnie od kwalifikacji i praktyki. Podania wzraz z metryką urodzenia, z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw oraz dowodem odbycia służby wojskowej należy przesłać do Zarządu Miejskiego w Swieciu nad Wisłą. Posada do objęcia od zaraz.

Świecie, dnia 14 kwietnia 1939 r.

n3518) **Burmistrz** (—) M. Słabęcki.

Dywany, firany
chodniki, obicia meblowe

poleca

„DEKORA"
Gdańska 22, tel. 32-26

szczególną uwagę zwraca się na **specjalną szwalnię** stylowych i modnych firan. 15517

Służąca
potrzebna. Królowej Jadwigi 2—4. (3444

Fryzjerka 3443
potrzebna. Gdańska 144.

Poszukuję
młodszego pomocnika kominiarskiego z rowerem, za dobrym wynagrodzeniem. Mielke, mistrz kominiarski Kartuzy. 3449



Zarząd Gminny Świecie powiatu grudziądzkiego **sprzeda** za gotówkę w drodze publicznego przetargu ustnego, jeden **dom masywny** kryty dachówką i 6.30,34 ha ziemi III. klasy położonej w Białobłotach.

Cena szacunkowa za dom i ziemię wynosi 8000 zł.

Przystępujący do przetargu wpłaci do kasy gminnej 10% ceny szacunkowej.

Przetarg odbędzie się dnia **29 kwietnia 1939 r.** o godz. 15-ej w lokalu Zarządu Gminnego w Świeciu.

n3569) **Wójt** (—) Maleszewski Wł.

KOCIOŁ parowy

używany w bardzo dobrym stanie o pow. ogrzew. 31,4 m² = 7 atm. rok bud. 1900, fabrykat C. Blumwe **do sprzedania.**

Oferty pod „Kocioł" do Dzien. Bydg. (n3571

NIEZADOWOLONY.



— Pańskie więzienie mi nie odpowiada. W przyszłości wybiorę sobie lepszy rejon.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną: Zygmunt Felczak; zagraniczną: mgr. Stanisław Strąbski; gospodarczą: Stanisław Nowakowski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy. Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Bielska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu: